

WYBRANE ZAGADNIENIA Z AKSJOLOGII PRAW CZŁOWIEKA – WSKAZANIA PROPEDEUTYCZNE DLA NAUCZYCIELI

1. Wprowadzenie

Przestrzeganie praw człowieka wymaga edukacji społecznej i umiejętności przygotowania osób prowadzących wychowanie do odpowiedzialnego korzystania z wolności i praw¹. „Edukacja społeczeństwa, w tym edukacja prawna, musi stać się jedną z najistotniejszych dziedzin polityki społecznej państwa”². „Człowiek ma więc prawo do poznania swoich praw – podkreśla T. Jasudowicz, propagator praw człowieka o międzynarodowej sławie oraz twórca Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Prawach Człowieka im. Jana Pawła II – a odpowiednie władze publiczne obarczone są obowiązkiem uświadamiania mu należnych mu praw”³. Systemy edukacyjne nie mogą zatem pomijać tak ważnej dziedziny, jak nauczanie i krzewienie praw człowieka⁴. Polski system edukacyjny nie uwzględnia potrzeby krzewienia kultury praw człowieka w wystarczającym stopniu, jednak za sukces należy uznać włączenie tej dziedziny do programów nauczania. Konieczne jest jednak zachowanie właściwego przekazu treści, aby osiągnąć pożądane efekty dydaktyczne.

Wszelka działalność dydaktyczna i wychowawcza winna opierać się na stabilnej i spójnej bazie teoretycznej – skale stanowiącej fundament wznoszonej budowli, która musi przetrwać burze sprzeciwów otoczenia i wewnętrznych wątpliwości. Bazę w nauczaniu praw człowieka stanowi aksjologia, czyli wykład naczelnych wartości leżących u podstaw ochrony praw osoby ludzkiej. Niniejsze opracowanie ma na celu udzielenie pomocy merytorycznej nauczycielom podejmującym trud zapoznania uczniów z interdyscyplinarną dziedziną wiedzy, jaką stanowią prawa człowieka. Omawiane treści mają charakter wskazań propedeutycznych, czyli rad dotyczących sposobu wprowadzenia w nowy obszar wiedzy⁵. W żadnym wypadku nie jest celem opracowania negowanie lub umniejszanie znaczenia ochrony prawnej, lecz ukazanie jej właściwego miejsca jako instrumentu ochrony najważniejszych wartości. Funkcja aktów prawnych i procedur kontrolnych ma charakter służebny wobec wartości naczelnych, co tylko zwiększa ich znaczenie. Trudno bowiem o szlachetniejsze zadanie dla prawa i prawnika, niż służba godności każdego człowieka. Opracowanie mieści się w nurcie filozofii personalistycznej, budowanej wokół koncepcji osoby ludzkiej, która żyje we wspólnocie i posiada godność stanowiącą źródło jej praw i obowiązków. Personalizm rozwija się na gruncie Katolickiej Nauki Społecznej, z tego względu istotna część przytoczonych źródeł pochodzi z nauczania Kościoła katolickiego lub

¹ S. L. Stadniczeńko, *Zarys pedagogiki prawa. Wybrane zagadnienia prawne dla pedagogów*, Wydanie drugie poszerzone, Opole 1997, s. 5.

² *Ibidem*, s. 7.

³ T. Jasudowicz, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005, s. 184.

⁴ *Ibidem*.

⁵ Termin „propedeutyka” pochodzi od greckiego słowa *propaideúein*, które oznacza tyle, co „uczyć początków jakiejś wiedzy” (W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, wyd. XVII, Warszawa 1989, s. 416).

do niego nawiązuje. Koncepcja personalistyczna pozostaje niestety słabo znana i niewystarczająco doceniana a niewątpliwie zasługuje na szeroką promocję i zastosowanie. Personalizm pozostaje jedną z koncepcji społeczno – prawnych, jednakże jego założenia przyczyniły się do budowy polskiego porządku prawnego i rozwoju ochrony praw człowieka w Polsce. Odbiciem idei personalizmu w polskim porządku prawnym jest odwołanie do godności człowieka zawarte w art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz w tekście arengi do ustawy o systemie oświaty⁶. Podmiotowość człowieka domaga się postrzegania go jako osoby, której dobro oraz właściwy rozwój fizyczny i duchowy jest celem samym w sobie.

W opracowaniu uwzględniono – z uwagi na ramy publikacji – jedynie najważniejsze zagadnienia związane z aksjologią praw człowieka. Wyjściowym problemem jest przedstawienie godności jako uniwersalnego źródła wszystkich praw. Godność odkrywana jest stopniowo na przestrzeni dziejów, stąd konieczne wydaje się odniesienie do roli procesów historycznych w kształtowaniu ochrony praw człowieka. W dalszej kolejności przedstawiono aksjologiczne spojrzenie na pojęcie i przymioty praw człowieka oraz na konstrukcję prawną obejmującą podmioty i przedmiot ochrony prawnej. Przedostatnia część opracowania ma na celu ukazanie doniosłej roli, jaką spełnia w życiu społecznym wychowanie i edukacja w duchu poszanowania dla wartości humanistycznych. Niejako uwieńczeniem rozważań jest ukazanie tematu od strony dydaktycznej w postaci ogólnych założeń do programu zajęć z zakresu praw człowieka.

2. Godność osobowa – uniwersalne źródło wszystkich praw człowieka

Prawa człowieka stanowią materię złożoną i interdyscyplinarną, skupiającą wiele dziedzin humanistycznych, ale nieobcą również naukom ścisłym, przyrodniczym i technicznym. Omawiana problematyka stanowi szczególną i jedyną w swoim rodzaju kombinację wiedzy prawnej, filozoficznej, teologicznej, psychologicznej, historycznej i kulturoznawczej. Dziedziny te wzajemnie przenikają się i dopełniają tworząc skomplikowany układ prawd aksjologicznych i pojęć praktycznych. Układ skomplikowany z natury rzeczy podobnie, jak skomplikowana jest istota ludzka w jej wymiarze duchowym i cielesnym, z poznanymi wciąż w niewielkim jedynie stopniu funkcjami fizjologicznymi i psychicznymi⁷. Wymienione gałęzie nauki stanowią zresztą jedynie egzemplifikację najważniejszych obszarów odkrywania, poznawania i ochrony praw człowieka. Nie sposób również zaprzeczyć istnieniu szerszego pola dla rozwoju praw człowieka w życiu społecznym. Każda dziedzina wiedzy wpisuje się, choćby jedynie w sposób pośredni, w kontekst życia społecznego a tym samym w problematykę praw człowieka. Jako przykład niech posłużą standardy medyczne inspirowane naczelną maksymą *primum non nocere* albo normy bezpieczeństwa obowiązujące w naukach technicznych. Ich zasadniczym celem jest ochrona człowieka i jego integralności przed różnego rodzaju zagrożeniami. Pierwotną wartością leżącą u podstaw tych norm jest zatem sam człowiek w jego niepowtarzalnej godności. Prawdę tą oddał M. Piechowiak wskazując, że „tam, gdzie jest człowiek, tam

⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.); ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.). Zob. *ibidem*: „(...) Szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności”.

⁷ Por. F. J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 307; K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 2000, s. 241.

można mówić o jego prawach”⁸. Ten sam Autor zwraca uwagę na konieczność rozróżnienia między prawami człowieka a ich ochroną prawną⁹ oraz na wtórność prawniczej koncepcji praw człowieka wobec koncepcji filozoficznej¹⁰. Sprowadzanie praw człowieka wyłącznie do ochrony prawnej zubaża ich społeczną percepcję a w efekcie może prowadzić do wynaturzania i powstawania sprzeczności między poszczególnymi prawami. Tymczasem człowiek jest podmiotem swoich praw niezależnie od woli prawodawcy¹¹ a prawem człowieka nie może być norma, która w konsekwencji prowadzi do naruszania innych praw¹². Dlatego kluczem do owocnego nauczania praw człowieka – ważniejszym niż poznanie ich dokładnego katalogu i procedur ochrony – jest właściwe zrozumienie źródła ich pochodzenia. Takie położenie fundamentu aksjologicznego pozwala zminimalizować zagrożenie, które C. Mik ujął jako zdolność człowieka do tworzenia nowych bytów, niekoniecznie odpowiadających rzeczywistości¹³ (problemy te zostały szerzej potraktowane w dalszej części opracowania).

Powszechnie uznawaną prawdą jest wywodzenie praw człowieka z godności osoby ludzkiej¹⁴. Jednak aby uchronić ten termin przed degradacją do pozycji truizmu, konieczne jest jego rozwinięcie i osadzenie we właściwym kontekście aksjologicznym i społecznym. Przybliżenie uczniowi i studentowi pojęcia godności osoby ludzkiej otwiera przed młodym człowiekiem szerokie, czasem nieznanne mu, perspektywy afirmacji człowieczeństwa istotnie przyczyniając się do jego rozwoju osobowościowego. Aby jednak przekaz wiadomości był możliwie pełny, usystematyzowany i przekonujący, konieczne jest sięgnięcie do podstaw historycznych i antropologicznych rozwoju idei godności i praw człowieka. Godność osoby ludzkiej jest pojęciem prawa naturalnego¹⁵, w związku z czym nie podlega poznaniu zmysłowemu: nie można jej zobaczyć, usłyszeć ani dotknąć. Prawo naturalne – jak pisał J. Maritain interpretując doktrynę św. Tomasza z Akwinu – jest stałe i niezmienne, lecz jego poznanie przez ludzi odbywa się progresywnie. „Ludzkość dochodziła do poznania prawa naturalnego od jego najbardziej fundamentalnych zasad do bardziej rozwiniętych”¹⁶. Człowiek poznaje zasady prawa naturalnego poprzez rozum wraz ze wzrostem świadomości moralnej¹⁷. J. Messner określił prawo naturalne jako „całość praw przynależnych

⁸ M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999, s. 360.

⁹ *Ibidem*, s. 28.

¹⁰ M. Piechowiak, *Pojęcie praw człowieka*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, pod red. L. Wiśniewskiego, Warszawa 1999, s. 7.

¹¹ R. Andrzejczuk, *Uzasadnienie prawa narodów do samostanowienia. Prawa człowieka podstawą prawa narodów do samostanowienia*, Lublin 2002, s. 55.

¹² M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 122. W tym tonie wypowiedział się kard. W. Kasper: „bez jasnego sformułowania podstaw praw człowieka łatwo mogą one utracić swoje znaczenie oraz może dojść do erozji ich wartości” (cyt. za: F. Compagnoni, *Prawa człowieka. Geneza, historia i zaangażowanie chrześcijańskie*, tłum. S. Bielański, Kraków 2000, s. 192).

¹³ C. Mik, *Zbiorowe prawa człowieka. Analiza krytyczna koncepcji*, Toruń 1992, s. 92.

¹⁴ Zob. w szczególności preambuła Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) oraz Międzynarodowego Paktu Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych z 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr, 38 poz. 169), art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej a także *implicitie* preambuła do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r. (Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 10 grudnia 1948 r., rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A III).

¹⁵ Por. H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka. Studium z nauki społecznej Kościoła*, Warszawa 1996, s. 52.

¹⁶ J. Maritain, *L'Homme et l'État* [w:] *Oeuvres complètes*, vol. XI Paris 1990, s. 587, cyt. za: F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 119. Zob. F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 173-177.

¹⁷ F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 160.

człowiekowi na mocy jego natury (...)”¹⁸. Godność osoby ludzkiej stanowi zatem naturalny sposób bytowania człowieka, którego poznanie jest dostępne dla każdego¹⁹. Kiedy zdajemy sobie sprawę z istnienia jakiegoś zjawiska, rodzi się pytanie o jego źródło czy też pochodzenie. Podobnie jest z godnością, czy też szerzej ujmując, z naturą osoby ludzkiej. Św. Tomasz z Akwinu, wzbogacając rozważania Arystotelesa, definiuje godność jako sposób istnienia osoby, która sama w sobie winna być postrzegana jako cel i nie może zostać potraktowana jako środek do realizacji jakichkolwiek celów przez inną osobę²⁰. Człowiek wobec tego w żadnym wypadku nie może zostać potraktowany jak przedmiot, ale wyłącznie jako podmiot. „Wszystkie rzeczy mają cenę (są wymienne), osoba zaś ma godność”²¹. Recepcja prawa naturalnego obejmującego w szczególności normy moralne oraz uznanie godności ludzkiej nie przebiega równomiernie i w jednakowy sposób we wszystkich kulturach, a nawet wśród poszczególnych członków społeczeństwa. Powstaje w związku z tym potrzeba sformułowania takiego uzasadnienia godności, które nie będzie pozostawiać żadnych wątpliwości co do konieczności jej poszanowania. Odpowiadając na tą potrzebę J. Messner podaje cztery aspekty godności człowieka: teologiczny, metafizyczny, etyczny i ontologiczny²². W aspekcie teologicznym podstawą godności jest stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boże oraz jego usynowienie przez odkupienie w Chrystusie. W aspekcie metafizycznym zwraca się uwagę na rozum i wolność człowieka, który jest celem samym w sobie i przez nikogo nie może być traktowany jako środek do celu. W aspekcie etycznym człowiek postrzegany jest przede wszystkim jako istota moralna, zdolna do podejmowania wolnych decyzji, za które ponosi odpowiedzialność. Messner zwraca uwagę również na zdolność do wypełniania obowiązków wynikających z jego własnej natury oraz z norm prawnych ustanowionych przez władzę państwową. Aspekt ontologiczny koncentruje się na świadomości człowieka dotyczącej różnicy w sposobie działania między nim a zwierzętami. Człowiek nie działa dzięki instyktom, lecz dzięki korzystaniu z rozumu i wolnej woli. Tylko człowiek zadaje sobie pytania o cel i sens życia, o jego dalsze trwanie po śmierci²³. J. Maritain dostrzega szczególną rolę godności w aspekcie teologicznym, czyli nadprzyrodzonym. Opis stworzenia człowieka na obraz Boga jest „wspólny wszystkim filozofom, które w taki czy inny sposób uznają istnienie Absolutu stojącego ponad wewnętrznym systemem wszechświata, oraz uznają ponadczasową wartość duszy ludzkiej”²⁴. Podobnie sam Messner podkreśla pierwszeństwo aspektu teologicznego w chrześcijańskiej koncepcji praw człowieka, jednak zauważa potrzebę poszukiwania „podstawowej, wspólnej wartości, która może być przyjęta i zaakceptowana przez ludzi wyznających różne ideologie, systemy filozoficzne i religijne”. Za taką wspólną wartość Autor proponuje przyjąć przyrodzoną godność człowieka, czyli godność w aspekcie

¹⁸ J. Messner, *Naturrecht*, [w:] *Katholisches Sociallexikon*, pod red. A. Klose, W. Mantl, V. Zsifkovits, Tyrolia, Innsbruck 1980, kol. 1890-1902; cyt. za: F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 237.

¹⁹ Oczywiście zdolność do poznania prawa naturalnego i odkrycia godności osoby ludzkiej rozwija się z wiekiem. Ponadto zdolność ta może zostać zaburzona lub osłabiona na skutek różnych dysfunkcji w pracy mózgu. Jednakże w obu tych przypadkach osoba ludzka posiada swoje właściwości, które na skutek czynników od niej niezależnych nie mogą się jedynie ujawnić (H. Wagner, *Die Würde des Menschen*, Würzburg 1992, cyt. za: F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 19.

²⁰ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 42. Kontynuatorem myśli św. Tomasza w tym względzie był m.in. I. Kant (*ibidem*, s. 280).

²¹ F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 433.

²² J. Messner, *Was ist Menschenwürde?*, „Internationale katholische Zeitschrift“ 6(1977) nr 3, s. 239, cyt. za: F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 42.

²³ *Ibidem*, s. 237, cyt. za: F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 42-43.

²⁴ J. Maritain, *Les droits de l'homme et la loi naturelle*, Editions de la Maison Française, New York 1942, s. 6, cyt. za: F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 154.

metafizycznym, etycznym i ontologicznym²⁵. Dyskusja w tej materii jest oczywiście bogata i w niniejszym opracowaniu została jedynie zasygnalizowana. Za najpełniejsze uzasadnienie godności można jednak uznać wieloaspektową koncepcję godności stworzoną przez J. Messnera. Koncepcja ta jest na tyle bogata i uniwersalna, że trudno wyobrazić sobie – oczywiście przy założeniu minimum dobrej woli – jednoczesne odrzucenie wszystkich czterech aspektów. Przedstawienie myśli J. Messnera wydaje się szczególnie cenne w nauczaniu praw człowieka, pozwala bowiem lepiej zrozumieć istotę człowieczeństwa oraz bezwarunkowość poszanowania godności i praw człowieka niezależnie od różnic w wyzwanym poglądach. Najgłębszym uzasadnieniem praw człowieka jest bowiem sam człowiek w swej osobowej godności – stwierdza H. Skorowski odnosząc się do nauki Soboru Watykańskiego II²⁶.

3. Historia nauczycielką praw człowieka

„Początków koncepcji – prawzorów praw człowieka należy doszukiwać się już w filozofii starożytnej, antycznych źródłach Greków i Rzymian. Jej elementy rozwijane były w myśli zachodniego chrześcijaństwa przez przyjmowanie koncepcji prawa natury”²⁷. Współczesna koncepcja praw człowieka nawiązuje do tradycji prawa naturalnego, którą w sposób wyczerpujący sformułował św. Tomasz z Akwinu nawiązując do filozofii Arystotelesa²⁸. Prawa człowieka mają charakter naturalny, czyli wynikający z samej natury człowieka, a to implikuje ich niezmienność – tak jak niezmienna jest natura ludzka. Rozum ludzki jest zdolny do odkrywania praw człowieka w naturze ludzkiej, ale tych praw nie tworzy²⁹. Odkrywanie praw człowieka nie jest osiągnięciem ostatnich dziesięcioleci czy nawet stuleci, lecz stanowi wysiłek towarzyszący człowiekowi od samego początku istnienia wspólnot ludzkich³⁰. T. Mazowiecki stwierdził, że „cała historia ludzka mogłaby być rozpatrywana jako historia walki o prawa człowieka. We współczesnym, dzisiejszym ich rozumieniu problematyka praw człowieka nie jest bynajmniej efemerydą, sezonowym zainteresowaniem. I choć z pewnością zmienne są i będą koleje jej występowania, wyraża ona głęboko ugruntowane dążenie, które przestaje wegetować na peryferiach ludzkich marzeń o bezkonfliktowym świecie, lecz wskazuje kierunek osiągnięcia pewnego ogólnoludzkiego minimum, określa próg urzeczywistnienia poczucia wolności, bezpieczeństwa i współuczestnictwa”³¹. Samo odkrywanie, albo raczej docenianie, poszczególnych praw człowieka ściśle łączy się z konkretnymi wydarzeniami historycznymi. Wezwanie do szacunku dla drugiego człowieka widoczne jest na kartach Biblii. W starożytności i średniowieczu ustanawiano normy etyczne i prawne odnoszące się do humanitarnego traktowania ludzi, zwłaszcza słabszych³². Przywileje nadawane przez

²⁵ J. Messner, *Ethik und Gesellschaft. Ausätze 1965-1974*, Köln 1975, s. 17, cyt. za: F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 43.

²⁶ H. Skorowski, *op.cit.*, s. 54.

²⁷ S. L. Stadniczeńko, *Prawzory praw człowieka w Polsce*, [w:] *Prawne, historyczne i doktrynalne aspekty sprawiedliwości*, pod red. P. Sadowskiego, E. Kozerskiej i A. Szymańskiego, Opole 2007, s. 9.

²⁸ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 225.

²⁹ R. Andrzejczuk, *op. cit.*, s. 58.

³⁰ Por. M. Reding, *Politische Ethik*, Freiburg/Br. 1972, s. 157; cyt. za: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, Lublin 1999, s. 10.

³¹ T. Mazowiecki, *Chrześcijaństwo a prawa człowieka*, *Więź* 2 /1978/, s. 5-6, cyt. za: H. Skorowski, *op. cit.*, s. 8-9.

³² Por. M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 50; R. Kuźniar, *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Wyd. III popr., Warszawa 2006, s. 19-57. Por. także: miasta ucieczki w starożytnym Izraelu (Księga Liczb 35, 25), instytucja *Pax et Treuga Dei*, kodeksy rycerskie itp. Prawdziwym przełomem w kwestii stosunku do drugiego człowieka stało się przesłanie Ewangelii, w szczególności

władców w Anglii i w Polsce stanowiły odpowiedź na roszczenia szlachty związane z naruszaniem podstawowych praw, choć w późniejszym czasie przywileje szlacheckie w Rzeczypospolitej przestały spełniać funkcję ochronną a stały się narzędziem politycznym. Francuska Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r. była inspirowana nierównościami społecznymi i nadużyciami władzy w czasach monarchii absolutnej, jakkolwiek oczywiście trudno uznać Rewolucję Francuską za okres wzorcowy w poszanowaniu godności człowieka. Deklaracja Niepodległości Stanów Zjednoczonych z 1776 r., proklamująca podstawowe prawa mieszkańców kolonii, była odpowiedzią na nadużycia ze strony monarchii angielskiej. Bitwa pod Solferino (1859 r.) stała się inspiracją do zawarcia Konwencji genewskiej z 1864 r. a w dalszej perspektywie do rozwoju międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Również po I wojnie światowej w ramach Ligi Narodów stworzono pierwszy, niestety bardzo niedoskonały, system ochrony mniejszości narodowych w Europie. Największe poniżenie godności ludzkiej miało jednak miejsce w czasie II wojny światowej. W odpowiedzi na okrucieństwa tego okresu 10 grudnia 1948 r. uchwalono Powszechną Deklarację Praw Człowieka, która stała się fundamentem kolejnych katalogów i systemów ochrony praw człowieka. Można zatem stwierdzić, że w historii niemal zawsze inspiracją do ochrony człowieka było naruszanie jego godności. M. Piechowiak określa tę prawidłowość jako rewindykacyjny charakter ochrony praw człowieka. Prawa bowiem są uświadamiane i poznawane wówczas, gdy zostają pogwałcone³³. Potwierdzenia tej tezy dostarcza preambuła do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, w której wyraźnie odniesiono się do doświadczeń historii najnowszej. Autor zaznacza jednak, że sformułowanie nowych praw (konceptualizacja) wymaga pozytywnych przemian w sferze duchowej i materialnej, jak np. obecność odpowiednich kategorii pojęciowych. Być może konieczność spełnienia drugiego warunku pozwala wyjaśnić nieobecność idei ochrony osoby ludzkiej w niektórych społecznościach. W innym miejscu M. Piechowiak zwraca uwagę na rolę kultury w kształtowaniu postaw. „(...) kultura determinuje możliwości poznawcze człowieka. (...) kultura może pomagać, może jednak również utrudniać poznanie, gdy nie dostarcza odpowiednich narzędzi poznania, lub zafałszowywać je, gdy w kulturze dominują błędne ideologie lub panują złe obyczaje”³⁴. Podobnie „pewne koncepcje filozoficzne nie nadają się do ujmowania podstaw prawa i porządku konstytucyjnego”³⁵. Znaczenie środowiska, w jakim dojrzewają postawy i poglądy człowieka, wynika z jego społecznej natury człowieka, która pozwala konstituować się osobowej podmiotowości człowieka wyłącznie przez działanie i bytowanie wspólnie z innymi we wspólnocie społecznej³⁶. Dlatego tak ważne jest kształtowanie postawy zainteresowania i zrozumienia dla praw człowieka wśród młodych ludzi. Zainteresowanie prawami człowieka rodzi się z zainteresowania samym człowiekiem, jego godnością, miejscem w świecie, potrzebą poznawania i doskonalenia postaw moralnych. Ograniczanie nauczania wiedzy humanistycznej wydaje się poważnym zubożeniem dla przyszłych pokoleń. Nie wiemy, czy i jakie pogwałcenia praw człowieka będą miały miejsce w przyszłości, ale obecny czas, będący okresem pokoju w skali globalnej, jest czasem kształtowania pozytywnych i właściwie ugruntowanych postaw wśród młodych ludzi.

obowiązek miłości nieprzyjaciół, odpowiadania dobrem na zło i udzielenia pomocy człowiekowi w potrzebie.

³³ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 60. Podobnie, J. Schwartländer pisze o prawach człowieka jako fenomenie pojawiającym się na tle kryzysu (*Menschenrechte. Aspekte ihrer Begründung und Wirkung*, Tübingen 1978, s. 97, cyt. za: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 10). Por. M. Jabłoński, S. Jarosz-Zukowska, *Prawa człowieka i systemy ich ochrony. Zarys wykładu*, Wrocław 2004, s. 19.

³⁴ M. Piechowiak, *Pojęcie...*, s. 27.

³⁵ *Ibidem*, s. 36.

³⁶ K. Wojtyła, *Podmiot i wspólnota*, [w:] *Osoba i czyn...*, s. 404.

Edukacja w zakresie godności i praw człowieka pozwala uchronić przyszłe pokolenia przed przykrą koniecznością uczenia się na błędach.

W nauczaniu praw człowieka należy pamiętać o istotnym wkładzie polskim w rozwój omawianej idei, który znacznie wyprzedził niektóre koncepcje nowożytne. W szczególności na uwagę zasługuje działalność Pawła Włodkowica (ok. 1370-1435)³⁷, który sformułował nowoczesną definicję prawa, znakomicie przystającą do rzeczywistości praw człowieka. Według Pawła Włodkowica „prawa są tym wszystkim, czego rzecz dana wymaga, aby pozostać sobą, a ich źródłem jest natura rzeczy (człowieka)”³⁸. Przytoczona definicja zawiera dwa spostrzeżenia podstawowe dla funkcjonowania ochrony praw człowieka: uznanie celu praw człowieka w postaci zabezpieczenia integralnego rozwoju osoby ludzkiej oraz wywodzenie praw osoby z samej jej natury. „Celem proklamowania i ochrony praw człowieka nie są same prawa człowieka – sztuka dla sztuki – lecz ochrona osoby ludzkiej ze względu na jej godność i zagwarantowanie jej integralnego rozwoju”³⁹. Nauczanie Pawła Włodkowica zostało potwierdzone we współczesnych prawach człowieka i również obecnie może służyć do ich prawidłowej interpretacji⁴⁰. Zdumiewająca jest szerokość horyzontów myślowych również innych uczonych z dawnych epok. Za przykład niech posłuży genialna teza St. Staszica (1755-1826)⁴¹, który zauważył, iż „cały ród ludzki cierpieć musi, jeżeli choćby w jednym kraju pogwałcono prawa ludzi”⁴². Przedstawiona myśl uwidacznia zrozumienie wśród ówczesnej polskiej elity intelektualnej dla wartości, jaką jest solidarność całej rodziny ludzkiej i wzajemna odpowiedzialność wszystkich ludzi za wspólne dobro. Nie była to zresztą idea zupełnie nowa, już św. Augustyn (354-430)⁴³ wskazywał na istnienie trzech kolejnych społeczności, do których należy każdy człowiek, a mianowicie rodziny, państwa i wspólnoty światowej⁴⁴. Św. Augustyn stał się prekursorem idei naturalnej społeczności ogólnoludzkiej⁴⁵, która stanowi klucz do zrozumienia istoty dobra wspólnego. Wkład chrześcijaństwa w rozwój idei ochrony praw człowieka widoczny jest w różnych aspektach. M. Piechowiak wskazuje, że „historycznie rzecz biorąc koncepcja osoby powstała na gruncie religii i kultury judeo-chrześcijańskiej”⁴⁶. „Najstarszy dokument praw człowieka – zauważa A. Verdross – ma charakter religijny”⁴⁷ a jest nim Dekalog. W opinii J. M. Auberta „nasze aktualne prawa człowieka wywodzą się z pewnością z nauczania szesnasto- i siedemnastowiecznych teologów katolickich, którzy z kolei byli uczniami świętego Tomasza z Akwinu”⁴⁸. Papież Leon XIII w encyklice *Rerum novarum* (1891) na „57 lat przed ogłoszeniem *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* przez ONZ (1948) uznał

³⁷ Data przytoczona za: *Leksykon myślicieli politycznych i prawnych* pod red. E. Kundery i M. Maciejewskiego, 2. wydanie, Warszawa 2006, s. 483.

³⁸ T. Jasudowicz, *Śladami Ludwika Ehrlicha: Do Pawła Włodkowica po naukę o prawach człowieka*, Toruń 1995, s. 20, cyt za: M. Piechowiak, *Pojęcie...*, s. 12. Zob. również: F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 34.

³⁹ F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 307.

⁴⁰ S. L. Stadniczeńko, *Prawzory...*, s. 17.

⁴¹ Data przytoczona za: *Leksykon...*, s. 466.

⁴² Z. Resich, *Ochrona praw człowieka*, Warszawa 1973, s. 142, cyt. za: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 188.

⁴³ Data przytoczona za: *Leksykon...*, s.17.

⁴⁴ Augustyn z Hippony, *De civitate Dei*, 19, 7, PL 41, 645.

⁴⁵ F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 190.

⁴⁶ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 268.

⁴⁷ A. Verdross, *La dignité de la personne humaine base des Droits de l'Homme*, „Österreichische Zeitschrift für öffentliches Recht und Völkerrecht” 31(1980), s. 272, cyt. za: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 14.

⁴⁸ J. M. Aubert, *Prawo boskie, prawo człowieka*, Paris 1964, cyt za: F. J. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 147.

(...) godność osoby ludzkiej i prawa człowieka za podstawę porządku społeczno-gospodarczego⁴⁹. Potężny wkład moralny i merytoryczny w rozwój idei praw człowieka wnieśli także kolejni papieże począwszy od Piusa XI (1922-1939) aż do Benedykta XVI, jak również Sobór Watykański II⁵⁰. Katolicka nauka społeczna nie popiera dominującej koncepcji liberalnej praw człowieka, lecz rozwija własną koncepcję, która postrzega prawa człowieka w sposób absolutny i integralny⁵¹. G. Filibeck wskazuje na istnienie źródeł tej koncepcji już u początków działalności Kościoła⁵². Aktywny udział chrześcijaństwa i Kościoła katolickiego w kształtowaniu współczesnej ochrony godności i praw osoby ludzkiej jest niezaprzeczalny, a jednak niestety często nie jest należycie doceniany i rozumiany. Z tych względów podczas prezentacji problematyki praw człowieka konieczne należy uwzględnić ten aspekt prawdy historycznej, niezbędny dla właściwego zrozumienia aksjologii i teleologii (celowości) współczesnej idei ochrony praw człowieka.

4. Pojęcie i przymioty praw człowieka

W nauczaniu praw człowieka niezbędna i zarazem nieunikniona jest próba sformułowania definicji pojęcia „prawa człowieka”. Istotny jest wybór momentu, w którym uczeń lub student zostanie zapoznany z centralnym terminem omawianej problematyki. Tradycyjna metoda dydaktyczna nakazuje rozpoczęcie prezentacji od wyjaśnienia tytułu. Metoda ta – jakkolwiek rozsądna i zwykle zdająca egzamin – w nauczaniu praw człowieka zasługuje na pewną korektę. Rozpoczęcie zajęć powinno być związane z przedstawieniem godności osobowej człowieka a następnie ze zwróceniem uwagi na historyczne odkrywanie przez ludzkość kolejnych aspektów praw człowieka. Dopiero po przedstawieniu tych fundamentalnych zagadnień możliwe staje się zrozumienie samej istoty praw człowieka i teoretycznej konstrukcji ich ochrony. Tak, jak drzewo wyrasta z korzenia, który następnie przechodzi w pień, tak prawa człowieka mogą być wyjaśnione wyłącznie w oparciu o godność osoby ludzkiej z uwzględnieniem jej historycznego poznawania i doświadczania⁵³.

Najpełniejszą i zarazem najbardziej złożoną zarazem definicję praw człowieka w nauce polskiej nauce prawa sformułował C. Mik, który określił prawa człowieka jako „sytuacyjnie rozwarstwione naturalne możliwości ludzkie, co do istoty indywidualne, ale społecznie zdeterminowane, równe, niezbywalne, czasowo trwałe, uniwersalne podmiotowo, przedmiotowo i terytorialnie (a do pewnego stopnia także kulturowo), konieczne i zawsze wpływające z przyrodzonej każdemu człowiekowi godności osobowej”⁵⁴. Z kolei włoski etyk F. Compagnoni skoncentrował się na warstwie aksjologicznej formułując tezę, iż

⁴⁹ J. Messner, *Die Magna Charta der Sozialordnung. 90 Jahre Rerum novarum*, „Kirche und Gesellschaft” 1981, n. 76, s. 7, cyt. za: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 38.

⁵⁰ Zob. szerzej: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*

⁵¹ H. Skorowski, *op.cit.*, s. 279-282. H. Skorowski absolutność praw człowieka tłumaczy jako konsekwencję faktu, że podstawą normatywną praw człowieka jest godność osobowa, znajdująca się poza ustanowieniem jakiegokolwiek społeczności ludzkiej. Natomiast integralność praw człowieka oznacza ich jedność, niepodzielność i jednakową wartość (*tamże*, s. 281-282).

⁵² *Les droits de l'homme dans l'enseignement de l'Eglise: de Jean XXIII à Jean Paul II*, praca zbiorowa pod red. G. Filibecka, Libreria Editrice Vaticana, Rzym 1992, s. 9; cyt. za: F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 201.

⁵³ T. Halik porównuje odpowiedzi udzielane bez postawionych pytań do drzew bez korzeni. „Dopiero połączenie pytań i odpowiedzi przywraca naszym opiniom rzeczywisty sens i życiową dynamikę: *prawda dzieje się w dialogu*” (*Cierpliwość wobec Boga. Spotkanie wiary z niewiarą*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2009, s. 22). Prawa człowieka stanowią odpowiedź na wiele problemów społecznych, najpierw jednak należy postawić pytanie o ich źródło. Nauczanie powinno być zatem dialogiem między uczniem i nauczycielem.

⁵⁴ C. Mik, *Zbiorowe...*, s. 27.

„prawa człowieka są *prawami przed- i ponad-państwowymi*; są wrodzone i niezbywalne; ich ważność nie jest związana z uznaniem lub jego brakiem ze strony państwa; pochodzą one z ponad-pozytywnego źródła prawa naturalnego lub boskiego, bądź też – rezygnując z odwoływania się do metafizyki – wywodzą się z samego faktu bycia ludźmi. Zaaprobowanie ich w ramach pozytywnego porządku konstytucyjnego państwa nie ma zatem funkcji konstytucyjnej, a jedynie charakter deklaracyjny”⁵⁵. Obie definicje mają charakter specjalistyczny i wydają się zbyt skomplikowane do bezpośredniego zastosowania w dydaktyce. Jednak z obu tych definicji dają się wyprowadzić przymioty godności osobowej i w konsekwencji również przymioty samych praw człowieka⁵⁶: naturalność, powszechność, wrodzoność, niezbywalność i nienaruszalność. Podane terminy są zgodnie wskazywane przez większość Autorów⁵⁷ a swoje źródło znajdują w aktach prawnych, które – nie definiując samej godności – charakteryzują ją poprzez wykazanie najważniejszych jej przymiotów⁵⁸. Przymioty godności zostały wymienione za art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z pewnymi modyfikacjami wynikającymi z przyjętej metodologii. Na pierwszym miejscu wymieniono naturalność praw człowieka. F. J. Mazurek dostrzega istotę naturalności praw człowieka w ich zakorzenieniu w godności ludzkiej, z której są odczytywane stopniowo wraz z rozwojem ludzkości⁵⁹. Tym samym prawa człowieka istnieją niezależnie od woli sprawujących władzę a „przez proklamowanie ich w konstytucjach i konwencjach międzynarodowych nadaje się im ochronę prawną”⁶⁰. Idąc za nauką św. Tomasza z Akwinu zauważamy, że godność nie pozwala się zredukować do żadnej z cech bytu ludzkiego, nawet najbardziej doniosłych jak rozum i wolność działania. Godność ogarnia cały byt ludzki, dlatego może być podstawą wszystkich praw, zarówno odnoszących się do ciała ludzkiego, jak i do ducha⁶¹. Odniesienie godności do natury wspólnej wszystkim ludziom wskazuje na nie dającą się podważyć wspólnotę członków wielkiej rodziny ludzkiej: bez względu na miejsce i czasy, w jakich przyszło im żyć. Trudno też o większą obiektywizację godności osobowej i praw człowieka, które przez zakorzenienie w naturze ludzkiej nie podlegają w żadnym aspekcie przepisom prawa stanowionego przez władze państw i organizacje międzynarodowe. Niejedno państwo i niejeden urząd pojawił się i przeminął a natura człowieka pozostaje niezmienna. Wspólnotę wartości dostrzegamy zresztą w całym otaczającym nas świecie. F. Compagnoni zwraca uwagę na ograniczone różnice pomiędzy systemami moralnymi funkcjonującymi w poszczególnych kulturach. Każdy system moralny czerpie bowiem z inspiracji prawa naturalnego wpisanego w naturę

⁵⁵ F. Compagnoni, *Diritti dell'uomo*, [w:] *Nuovo Dizionario di Teologia Morale*, pod. red. F. Compagnoni, G. Piana, S. Privitera, Edizioni Paoline, Cinisello Balsamo 1990, s. 220, cyt. za: F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 48.

⁵⁶ Por. R. Andrzejczuk, *op. cit.*, s. 32, F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 197.

⁵⁷ Zob. m.in.: R. Andrzejczuk, *op. cit.*, s. 31-32; J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J. A. Rybczyńska, *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Kraków 2004, s. 12; F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 197-212; M. Piechowiak, *Pojęcie...*, s. 17; M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 80.

⁵⁸ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 79-80. W opinii T. Jasudowicza pojęcie godności osoby ludzkiej daleko wykracza swą głębią poza możliwości języka prawnego i prawniczego (B. Gronowska, T. Jasudowicz, *op. cit.*, s. 92).

⁵⁹ F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 118. Autor zwraca uwagę, że „prawa człowieka nie wynikają z godności osoby ludzkiej, lecz tkwią w jej ontycznej strukturze i są z niej odczytywane”. Gdyby prawa człowieka wprost wynikały z godności „wówczas można by ustalić pełny ich katalog, oszczędzając sobie myślenia po wsze czasy”. Odczytywanie praw człowieka z godności ludzkiej wiąże się z ich dynamiczno – rozwojowym charakterem (*ibidem*).

⁶⁰ F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 261.

⁶¹ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 36.

ludzka. Z tego względu również prawa człowieka są „pewną formą powrotu, poszukiwań, aspiracji do czegoś uniwersalnie ludzkiego, co może zainspirować do działania”⁶².

Naturalność praw człowieka immanentnie wiąże się z ich powszechnością. Skoro godność osobowa ma swoje źródło w naturze ludzkiej, to w konsekwencji musi przysługiwać każdemu człowiekowi. Tą ważną prawdę wyraził E. Gilson stwierdzając, że „wszyscy są ludźmi w jednakowym stopniu i w jednakowy sposób”⁶³. Pojęcie powszechności w międzynarodowym prawie praw człowieka zawdzięczamy francuskiemu profesorowi prawa René Cassin, który w pracach nad Powszechną Deklaracją Praw Człowieka zdecydował o zmianie pierwotnie występującego w tytule słowa „międzynarodowa” na „powszechna”⁶⁴. Powszechność, czyli uniwersalizm praw człowieka, wiąże się z objęciem ochroną wszystkich bez wyjątku ludzi, bez możliwości ustanawiania ograniczeń o charakterze personalnym lub terytorialnym⁶⁵. H. Waśkiewicz wyróżnia trzy aspekty powszechności praw człowieka: merytoryczny (ochrona dotyczy wszystkich praw człowieka), personalny (ochroną objęci są wszyscy ludzie) i terytorialny (ochrona obejmuje swym działaniem cały obszar kuli ziemskiej)⁶⁶. Naruszenie któregoś z tych aspektów, czyli odmówienie komukolwiek z jakichkolwiek przyczyn prawa do poszanowania jego godności, stanowi działanie przeciwko powszechności praw człowieka. Prawa człowieka zawsze mają charakter uniwersalny, choćby nie były powszechnie uznawane przez system prawny lub respektowane przez organy władzy państwowej⁶⁷. Powszechność praw człowieka posiada istotny wymiar praktyczny poprzez ukazanie znacznych dysproporcji w skali globalnej⁶⁸. Obszary nędzy i głodu, których mieszkańcy pozbawieni są dachu nad głową i podstawowych środków do życia, stanowią zarzut dla państw wysoko rozwiniętych. Historia uzmysławia, że w przyszłości sytuacja ekonomiczna na świecie może się diametralnie odwrócić i to powinno w krajach dobrobytu stać się przyczynkiem do refleksji nad solidarnością międzyludzką i wzajemną odpowiedzialnością za siebie poszczególnych państw. Natomiast podstawą i niezbędnym warunkiem solidarności jest uznanie osobowej natury i godności osoby ludzkiej⁶⁹.

Bezwzględność i bezwarunkowość powszechności praw człowieka wiąże się z dwiema kolejnymi cechami, czyli wrodzonością i niezbywalnością⁷⁰. Polskie tłumaczenia dokumentów międzynarodowych, jak również Konstytucja RP, posługują się pojęciem przyrodzoności praw człowieka⁷¹. Oryginalny termin *inherent* w języku angielskim wskazuje na powiązanie praw z osobą, podczas gdy polskie określenie „przyrodzony” akcentuje niemożność nabycia praw człowieka⁷². Termin „przyrodzony” w pewnych sytuacjach może być interpretowany jako uznanie nabycia praw w momencie urodzenia. Tymczasem oficjalne

⁶² F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 234-235.

⁶³ E. Gilson, *Duch filozofii średniowiecznej*, przeł. J. Rybałt, Warszawa 1958, s. 196, cyt. za: M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 263.

⁶⁴ F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 83.

⁶⁵ T. Jasudowicz [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, *op. cit.*, s. 165.

⁶⁶ H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka, pojęcie, historia*, „Chrześcijańskie w świecie” 63-64 /1978/, s. 42, cyt. za: H. Skorowski, *op. cit.*, s. 172.

⁶⁷ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 373.

⁶⁸ R. Andrzejczuk, *op. cit.*, s. 73.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 137.

⁷⁰ Por. M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 80.

⁷¹ Por.: Preambuła do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., Preambuła Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, Preambuła Międzynarodowego Paktu Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych oraz art. 30 Konstytucji RP.

⁷² M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 80, przyp. 89.

tłumaczenie Konwencji o Prawach Dziecka⁷³ ten sam termin angielski oddaje jako „wrodzony”. Odpowiada to zapisom w Preambule o potrzebie szczególnej opieki i troski nad dzieckiem, w tym właściwej ochrony prawnej, „zarówno przed, jak i po urodzeniu”. Konsekwentnie art. 24 ust. 2 pkt d Konwencji gwarantuje właściwą opiekę zdrowotną nad matką „w okresie przed i po urodzeniu dziecka”. Takie rozumienie początku życia ludzkiego wydaje się oczywiste z uwagi na wiedzę biologiczną i ludzką intuicję moralną. Potwierdzeniem takiego odbioru jest chociażby zastrzeżenie złożone podczas ratyfikacji przez Republikę Francuską, zgodnie z którym postanowienia Konwencji nie będą w tym kraju traktowane jako przeszkoda w przeprowadzaniu aborcji. Rozumienie „wrodzoności” jako jednoczesnego odniesienia do okresu prenatalnego i postnatalnego jest właściwe dla języka polskiego także w odniesieniu do problematyki medycznej. Były Rzecznik Praw Obywatelskich prof. A. Zoll wyodrębnił w życiu człowieka okres życia płodowego, który trwa od momentu zapłodnienia do porodu lub uzyskania zdolności do samodzielnego życia poza organizmem matki, oraz życie dojrzałe trwające od porodu lub uzyskania zdolności do samodzielnego życia poza organizmem matki. A. Zoll podkreśla przy tym, że każde życie ludzkie posiada taką samą wartość od momentu poczęcia do śmierci, zaś wprowadzenie jakiegokolwiek różnicowania wartości poszczególnych jednostek staje się zagrożeniem dla państwa prawnego⁷⁴. Jest to prawda potwierdzona nie tylko na gruncie moralnym, ale również doświadczalnym. „Przemawia za tym między innymi fakt stwierdzany przez naukę, iż osoba ludzka jest określana przez tzw. genotyp (kod genetyczny) obejmujący zespół genów, czyli zaczątków cech somatyczno – psychicznych, który zostaje definitywnie określony w akcie poczęcia. Wtedy zostaje wyznaczona droga rozwoju człowieka, która zachodzi w ciągu całego życia”⁷⁵. „Natomiast cały rozwój jednostki wyraźnie zmierza ku ujawnieniu się osoby oraz jej właściwej podmiotowości (...)”⁷⁶. Również C. Mik zaznacza, że życie ludzkie jest faktem obiektywnym, z którym prawo stanowione musi się liczyć i który powinno chronić⁷⁷. Ignorowanie tego faktu przez niektóre akty prawne wynika z błędu w stanowieniu prawa i nie wywiera jakiegokolwiek wpływu na obiektywny kształt rzeczywistości. Problem faktycznej powszechności praw człowieka w perspektywie historycznej umieszcza F. Compagnoni wyrażając przekonanie, że w przyszłości możliwe będzie „przyznanie płodowi ludzkiemu statusu człowieka, co więcej, zapłodnionej komórce, od pierwszej chwili pojawienia się jej niepowtarzalnego kodu genetycznego”⁷⁸. Jednakże również termin „przyrodzoność” zabezpiecza poszanowanie dla godności ludzkiej

⁷³ Konwencja o Prawach Dziecka z 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 z późn. zm.).

⁷⁴ A. Zoll, *Prawna ochrona życia* [w:] *Prawa człowieka – idea czy rzeczywistość. V Tydzień Społeczny*, Warszawa 1998, s. 119, cyt. za: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 229. W tym miejscu można przywołać wypowiedź A. Szostka, iż „państwo jest praworządne, jeśli jest ‘praworządne’, to znaczy oparte jest na prawdzie o godności człowieka i jego prawach” (A. Szostek, *Wokół godności prawdy i miłości*, Lublin 1998, s. 60, cyt. za: F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 52).

⁷⁵ H. Skorowski, *op. cit.*, s. 80. Na temat życia prenatalnego człowieka zob.: D. Kornas-Biela, *Wokół początku życia ludzkiego*, Warszawa 2004).

⁷⁶ K. Wojtyła, *Podmiot i wspólnota.*, s. 380.

⁷⁷ C. Mik, *Zbiorowe...*, s. 30. Autor wskazuje art. 4 ust. 1 zd. 2 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z 22 listopada 1969 r., który jest jedyną gwarancją ochrony życia od momentu poczęcia w prawie międzynarodowym (*ibidem*).

⁷⁸ F. Compagnoni, *Chi é persona umana?*, [w:] *La bioetica alla ricerca della persona negli stati di confine*, pod red. C. Viafora, Fondaz. Lanza, Gregoriana, Padova 1994, s. 97-114; cyt. za: F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 269. Autor wyraża przekonanie, iż „stanie się (...) podobnie, jak działo się w odniesieniu do niewolnictwa: zostało ono przyjęte przez wiele kultur wyższych, podczas gdy obecnie wiemy, że ani nigdy przedtem, ani tym bardziej dzisiaj nie było ono do przyjęcia z moralnego punktu widzenia” (*ibidem*, s. 270).

niezależnie od jakiegokolwiek cechy aktualnie posiadanej przez osobę⁷⁹, jak wiek, stan zdrowia lub pozycja społeczna.

Wrodzoność oznacza trwałe związanie z każdym aspektem istnienia, nie dające się w żaden sposób oddzielić do całokształtu osoby. W tym kontekście należy rozumieć w szczególności związek osoby ludzkiej z właściwą jej godnością osobową, której nie sposób się wyzbyć ani utracić. Niezbywalność oznacza niemożność wyzbycia się godności przez własne działanie lub zaniechanie, jak również brak możliwości pozbawienia jej przez kogokolwiek w jakikolwiek sposób⁸⁰. Można zatem powiedzieć, że jesteśmy w pewnym sensie „skazani na godność”, jakkolwiek nasze życie pozostaje w jakimś stopniu zależne od działalności innych ludzi i struktur społecznych. W związku z tym J. Maritain wprowadza istotne rozróżnienie pomiędzy prawem a realizacją prawa, dzięki któremu łatwiej można zrozumieć istotę niezbywalności. Prawo zawsze pozostaje niezbywalne, natomiast jego realizacja może podlegać ograniczeniom prawnym. Jako przykład wskazuje osobę skazaną na karę śmierci, która nie zostaje pozbawiona prawa do życia, lecz możliwości wykonywania tego prawa⁸¹. Wobec niezależności godności osobowej od jakichkolwiek okoliczności zewnętrznych i wewnętrznych występujących u człowieka oczywisty staje się przymiot nienaruszalności praw człowieka. Żaden człowiek nie może bowiem podnosić ręki na wartość, która przerasta jego wyobrażenie i możliwości sprawcze. Fakt niezbywalności i nienaruszalności praw proklamowanych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka podkreśla Proklamacja teherańska⁸². Nienaruszalność praw człowieka nie oznacza braku możliwości naruszenia godności osoby, gdyż nawet pobieżna obserwacja świata dostarcza niestety bardzo wiele przykładów takich naruszeń. Nienaruszalność polega na zakazie podejmowania działań wymierzonych w godność ludzką i prawa człowieka, choćby działania te miały przynieść korzyści ekonomiczne lub były zgodne z wolą większości⁸³. Przedstawienie prawidłowo sformułowanej koncepcji godności osobowej można porównać do położenia fundamentów pod dalsze zgłębianie problematyki praw człowieka.

5. Podmioty i przedmiot praw człowieka

Rozważania na temat praw człowieka rozpoczęto od analizy pojęcia godności osobowej, która leży u podstaw wszystkich wolności, praw i obowiązków. Godność osobowa to godność każdej osoby ludzkiej będąca podstawowym dobrem życia indywidualnego i zbiorowego⁸⁴. Naturalna podstawa godności osoby tkwi w umyśle i wolności, które stanowią istotne i najbardziej nieodzowne właściwości osoby⁸⁵. W życiu ludzkim zdarzają się sytuacje, w którym z przyczyn rozwojowych lub zdrowotnych korzystanie z rozumu lub wolnej woli doznaje poważnych nieraz ograniczeń. W żadnym jednak wypadku aktualne możliwości działania o podłożu wyłącznie somatycznym nie wpływają na fakt posiadania godności osobowej⁸⁶. W opinii H. Wagnera przypadki chorobowe, do jakich należy zaliczyć uszkodzenia mózgu, uniemożliwiają jedynie

⁷⁹ M. Piechowiak, *Pojęcie...*, s. 15.

⁸⁰ Por. M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 80.

⁸¹ J. Maritain, *Wprowadzenie*, [w:] *I diritti dell'uomo*, UNESCO, Edizioni di Comunità, Milano 1960, s. 18; cyt. za: F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 170.

⁸² Pkt. 2 Aktu Końcowego Międzynarodowej Konferencji Praw Człowieka w Teheranie z 13 maja 1968 r. Por. M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 117.

⁸³ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 118.

⁸⁴ K. Wojtyła, *Człowiek jest osobą*, [w:] *Osoba i czyn...*, s. 420.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 418.

⁸⁶ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 93.

ujawnienie się właściwości osobowych, ale nie pozbawiają osoby godności⁸⁷. Każdy człowiek od chwili poczęcia jest wyposażony w rozum i wolną wolę, choć w pierwszych latach życia, a także w pewnych stanach chorobowych, stanowią one jedynie jego potencjał, z którego nie może aktualnie korzystać. Nie można jednak w żadnym wypadku umniejszać godności człowieka ze względu na procesy biologiczne. M. Piechowiak wskazuje wręcz na szczególne prawo do troski i ochrony przysługujące osobom niedorozwiniętym⁸⁸.

Podmiotem uprawnionym z tytułu praw człowieka jest zatem osoba ludzka. W poprzedniej części opracowania wykazano, że moment poczęcia jest początkiem istnienia osoby ludzkiej. Godność osobowa, stanowiąca źródło praw człowieka, przysługuje każdemu człowiekowi z tej tylko racji, że jest człowiekiem, niezależnie od jego postępowania i okoliczności, w jakich żyje⁸⁹. Tylko do takiej godności odnoszą się jednocześnie wszystkie cechy naturalności, powszechności, wrodzoności, niezbywalności i nienaruszalności. Nasz język rejestruje jednak również inne właściwości osoby ludzkiej, które określa mianem godności. Należą do nich godność osobowościowa, godność ugruntowana w okolicznościach życia i godność osobista. Godność osobowościowa wiąże się z doskonałością moralną człowieka, z etyką jego postępowania. Wobec tego możliwe jest jej nabycie przez zachowanie zgodne z normami moralnymi i utracenie przez zachowanie z tymi normami niezgodne. Godność ugruntowana w okolicznościach życia odnosi się do warunków materialnych i sposobu traktowania człowieka. Jej nabycie jest w znacznym stopniu niezależne od samej osoby. Natomiast godność osobista to dobre imię osoby, czyli sposób w jaki jest ona postrzegana przez otoczenie. Ocena ze strony innych ludzi nie zawsze jest sprawiedliwa, w związku z czym ten aspekt godności wydaje się być najmniej obiektywny. Podane typy godności mają charakter utracalny, jednak warunkiem ich nabycia jest posiadanie godności osobowej⁹⁰. Nie należy oczywiście rozdzielać poszczególnych typów godności, gdyż tworzą one integralną całość właściwą dla natury człowieka, przydatne jest jednak ich rozróżnianie⁹¹. Przytoczone różnice mają na celu wyjaśnienie pojawiających się czasami wątpliwości co do nieutralnego charakteru godności, zwłaszcza w skrajnych okolicznościach. Wątpliwości takie są wyrazem wrażliwości wyrażających je osób, jednakże jasne zdefiniowanie godności osobowej pozwoli na lepsze zrozumienie tego ważnego zagadnienia, jak również jego konsekwencji społecznych i prawnych.

Podmiotowość osoby ludzkiej w dziedzinie wolności i praw człowieka od momentu poczęcia do chwili śmierci znajduje pełne potwierdzenie w racjonalnej analizie problemu. Pozostaje pytanie, czy na tym należy zamknąć katalog podmiotów uprawnionych. Rzecznikiem szerokiego ujmowania podmiotów praw człowieka jest T. Jasudowicz, który uzasadnia m.in. ochronę praw osób zmarłych (np. prawo do pochówku i należnej czci), praw rodziny, mniejszości narodowych, podmiotów zbiorowych (np. kościołów i związków wyznaniowych, stowarzyszeń), osób prawnych (ochrona m.in. prawa własności, prawa do dobrego imienia) a także państwa, które może wystąpić na rzecz swoich obywateli w międzynarodowym sporze prawnym oraz jest uprawnione do wnoszenia skarg do międzynarodowych organów ochrony praw człowieka⁹². Nie ulega jednak wątpliwości, że każdy z wymienionych podmiotów czerpie swoje istnienie z działania osób fizycznych i wyłącznie w godności osoby ludzkiej należy upatrywać źródło ich wolności i praw.

⁸⁷ H. Wagner, *op.cit.*, s. 538-541, cyt. za: F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 19.

⁸⁸ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 93.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 343-344.

⁹⁰ Zob. szerzej: M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 343-351.

⁹¹ F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 76.

⁹² Zob. szerzej: T. Jasudowicz, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, *op. cit.*, s. 98. Krytycznie na temat uprawnienia państw w dziedzinie praw człowieka wypowiada się C. Mik, *Zbiorowe...*, s. 105.

Istnienie podmiotu uprawnionego immanentnie wiąże się z istnieniem podmiotu zobowiązanego. T. Jasudowicz podkreśla obowiązek poszanowania praw człowieka ciążyący na władzy publicznej (wertykalne obowiązywanie praw człowieka). Historyczny rozwój praw człowieka obejmował ochronę uprawnień wobec władzy państwowej, najpierw w postaci przywilejów nadawanych poszczególnym stanom, następnie jako praw powszechnych odczytywanych z godności każdego człowieka⁹³. M. Piechowiak zauważa, że umowy międzynarodowe są zawierane przez państwa, które zobowiązują się do ochrony praw człowieka⁹⁴. Jednakże ograniczanie katalogu podmiotów zobowiązanych ochrony praw człowieka do samych państw jest właściwe dla koncepcji oświeceniowej, która stawiała sobie za cel zapewnienie swobód życiowych w warunkach monarchii absolutnej⁹⁵. Współcześnie takie rozumienie praw człowieka jest jednak niewystarczające z uwagi na rozwój praw solidarnościowych, których ochrona przekracza możliwości poszczególnych państw i wymaga zaangażowania organizacji międzynarodowych⁹⁶. H. Huber zwraca uwagę, że redukcja obowiązywania praw człowieka jedynie do działalności państwa jest następstwem założeń indywidualizmu⁹⁷. Zmianie uległo również postrzeganie funkcji państwa, które w okresie oświecenia było uważane za zagrożenie dla praw człowieka, obecnie zaś uchodzi za ich gwaranta⁹⁸. Podmioty niepaństwowe (np. osoby, zrzeszenia, instytucje) nie są w stanie zapewnić realizacji zobowiązań wynikających z praw człowieka, gdyż nie mają do tego odpowiednich środków. Ponoszą natomiast odpowiedzialność przed organami państwa za dokonane naruszenia praw człowieka. Prawa człowieka muszą zatem znajdować zastosowanie również w relacjach pomiędzy poszczególnymi osobami (horyzontalne obowiązywanie praw człowieka)⁹⁹. Odbiciem tego jest funkcjonująca w prawie międzynarodowym koncepcja obiektywnej odpowiedzialności państwa, które ponosi odpowiedzialność zarówno za naruszenia praw człowieka dokonane przez jego organy, jak i przez podmioty podległe jurysdykcji państwa¹⁰⁰. T. Jasudowicz, odnosząc się do zobowiązania każdej osoby do ochrony praw człowieka, podkreśla znaczenie obowiązków wobec wspólnoty¹⁰¹. Prawdę tą wymownie oddał papież Jan XXIII stwierdzając, że „w społeczności ludzkiej każdemu prawu naturalnemu jednego człowieka odpowiada obowiązek innych ludzi, a mianowicie obowiązek uznania i poszanowania tego prawa. Każde bowiem bardziej istotne prawo człowieka czerpie swą moc i siłę z prawa naturalnego, które je wyznacza i wiąże z odpowiadającym mu obowiązkiem”¹⁰². C. Mik podkreśla społeczną naturę praw człowieka, które wykonywane są wśród ludzi¹⁰³. Wobec tego „każdy człowiek powinien mieć tyle ochrony dla swych praw, ile respektuje praw innych i praw wspólnot i ile

⁹³ T. Jasudowicz, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, *op. cit.*, s. 98.

⁹⁴ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 150.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 151.

⁹⁶ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 157; K. Drzewicki, *Prawo do rozwoju. Studium z zakresu praw człowieka*, Gdańsk 1988, s. 47, cyt. za: *ibidem*.

⁹⁷ H. Huber, *Die Bedeutung der Grundrechte für die Sozialen Beziehungen unter den Rechtsgenossen*, „Zeitschrift für schweizerisches Recht. Neue Folge” 4 (1979), s. 180 i n.; cyt. za: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 232.

⁹⁸ M. Piechowiak, *Pojęcie...*, s. 12; Z. Kędzia, *Konstytucyjna koncepcja praw, wolności, obowiązków człowieka i obywatela*, [w:] *Prawa, wolności, obowiązki człowieka i obywatela w nowej polskiej konstytucji*, pod. red. Z. Kędzia, Poznań 1990, s. 7, cyt. za: *ibidem*.

⁹⁹ C. Mik, *Zbiorowe...*, s. 34-35.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 34-35. Autor podkreśla, że obowiązywanie praw człowieka w prawie międzynarodowym ma charakter wyłącznie wertykalny (*ibidem*, s. 36).

¹⁰¹ T. Jasudowicz, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, *op. cit.*, s. 100.

¹⁰² Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, AAS 55 (1963), p. 30, cyt. za: <http://www.opoka.org.pl/> [dostęp: 10.06.2011 r.].

¹⁰³ C. Mik, *Zbiorowe...*, s. 232.

przyczynia się do ich rozwoju”¹⁰⁴. Podkreślenie znaczenia obowiązków wychodzi poza koncepcje filozoficzne i widoczne jest również w aktach prawnych. Już Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uznaje, że „każdy człowiek ma obowiązki wobec społeczeństwa, bez którego niemożliwy jest swobodny i pełny rozwój jego osobowości” (art. 29 ust. 1). Deklaracja nie ma wprawdzie mocy wiążącej, jednak jej rola w kształtowaniu systemu ochrony praw człowieka pozostaje niekwestionowana. Również jednakowo sformułowane preambuły do obu Paktów Praw Człowieka odwołują się do obowiązków, które każdy człowiek ma w stosunku do innych jednostek i w stosunku do swojej społeczności. Odniesienia do obowiązków znalazły się także w aktach regionalnych: w Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka podpisanej w San Jose 22 listopada 1969 r.¹⁰⁵ oraz – w najszerzej formie – w Afrykańskiej Karcie Praw Człowieka i Ludów podpisanej w Nairobi 26 czerwca 1981 r.¹⁰⁶ Katalog podstawowych obowiązków zawarto również w art. 82-86 Konstytucji RP.

„Właściwa człowiekowi godność, ta, która jest mu jest dana i równocześnie zadana, wiąże się ściśle z odniesieniem do prawdy. Myślenie w prawdzie i życie w prawdzie stanowi o tej godności”¹⁰⁷. Ta właśnie godność determinuje treść wolności i praw¹⁰⁸, które stanowią przedmiot praw człowieka¹⁰⁹. Na temat przedmiotu praw człowieka powstały bardzo bogate literatura i orzecznictwo. Ze względu na ograniczone ramy niniejszego opracowania omówione zostaną jedynie dwa problemy: klasyfikacja praw człowieka oraz współczesne trendy w rozwoju wolności i praw. Oba zagadnienia łączy potrzeba rozważania ich w prawdzie o naturze i godności człowieka, aby mogły zostać ukazane i zrozumiane w sposób właściwy i pełny. W odniesieniu do klasyfikacji praw człowieka należy zauważyć, że współcześnie stosowana systematyka w postaci trzech grup tematycznych wyróżnionych przez Karela Vašáka¹¹⁰ ukształtowała się w latach siedemdziesiątych XX wieku. Zgodnie z tą koncepcją prawa człowieka dzielą się na trzy grupy: praw osobistych i politycznych, praw ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych oraz praw solidarnościowych. Pierwszym zagadnieniem wymagającym omówienia jest użycie terminu „generacja” na oznaczenie każdej z wymienionych grup. Określenie to zastosował po raz pierwszy w roku 1977 r. Kéba M’Baye wskazując na aspekt historyczny obejmowania ochroną prawną poszczególnych praw¹¹¹. Termin ten spotyka się jednak z krytycznymi ocenami w związku z znaczeniem słowa „generacyjność”, które wskazuje na następowanie po sobie pewnych elementów oraz zastępowanie jednych drugimi, w tym przypadku praw człowieka lub wartości leżących u ich podstaw. Generacyjność jest wobec tego nie do pogodzenia z niepodzielnością i

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 235.

¹⁰⁵ „Każda osoba ma obowiązki wobec swojej rodziny, społeczeństwa i ludzkości” (art. 32 ust. 1; tłum. za: B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, *Prawa Człowieka. Dokumenty Międzynarodowe*, Wydawnictwo COMER, Toruń 1993, s. 398).

¹⁰⁶ „(...) korzystanie z praw i wolności implikuje również wykonywanie obowiązków przez każdego” (preambuła, tłum. za: *ibidem*, s. 437). Zob. także: art. 1, art. 27 ust. 1 i 2, art. 28 oraz art. 29.

¹⁰⁷ K. Wojtyła, *Znak sprzeciwu*, Paris 1980, s. 115.

¹⁰⁸ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 345.

¹⁰⁹ T. Jasudowicz, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, *op. cit.*, s. 100.

¹¹⁰ K. Vašák, *Les différentes catégories des droits de l’homme*, [w:] Lapeyer A., Tinguy F. de, Vasak K. (éds. Avec le concours de l’UNESCO), *Les dimensions universelles des droits de l’homme*, vol. I, Bruxelles 1990, s. 296-309, cyt. za: F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 284.

¹¹¹ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 66 przyp. 49; F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 284. Zob.: K. M’Baye, *Le droit développement est-il un droit de l’homme*, [w:] *Droits de l’homme et droit au développement*, red. S. Marcus Helmons, Bruxelles-Louvain-la-Neuve 1989, s. 40, cyt. za: C. Mik, *Zbiorowe...*, s. 91.

komplementarnością praw człowieka¹¹². W zamian część Autorów proponuje używanie terminu „rodziny praw człowieka” jako bardziej odpowiadającemu rzeczywistości równoczesnego i niezmiennego współistnienia oraz wzajemnego przenikania się poszczególnych wolności i praw¹¹³. Stanowisko takie wydaje się trafne ze względu na potrzebę obrony prawdy o wrodzonym i niezbywalnym charakterze praw człowieka, której bardziej odpowiada pojęcie „rodzin praw człowieka” jako grup wyodrębnionych na podstawie pewnych podobieństw. Generacyjność praw człowieka opiera się na rozwoju historycznym, tymczasem nie można utożsamiać istnienia praw z ich oficjalnym uznaniem i to w układzie chronologicznym właściwym tylko dla państw Europy Zachodniej¹¹⁴. Z próbami klasyfikacji praw człowieka wiąże się problem wartości leżących u podstaw poszczególnych rodzin. Nie ulega wątpliwości, że źródłem, z którego na przestrzeni dziejów odczytywane są wolności i prawa, jest godność osobowa. Jednakże u podstaw każdej z rodzin praw człowieka tkwią pewne wartości naczelną wyznaczające ich cel i charakter. Powszechnie przyjmuje się, że tymi wartościami są wolność, równość i solidarność (braterstwo)¹¹⁵. Hasła te mają chrześcijańskie pochodzenie, jednakże zostały rozpowszechnione przez Rewolucję Francuską, która „przejęła je, uprościła, nadała im charakter laicki i skierowała przeciwko Kościołowi”¹¹⁶. Należy zauważyć, że stosowanie tych wartości do charakteryzowania poszczególnych rodzin praw człowieka stanowi nadmierne uproszczenie i nie oddaje ducha praw człowieka. Podział praw człowieka jest sztuczny ze względu na ich integralność. Współzależność i wzajemne powiązanie praw człowieka uniemożliwiają realizację praw jednej rodziny bez uwzględnienia pozostałych¹¹⁷. „Wolność i równość przenikają wszystkie prawa człowieka, z tym jednak zastrzeżeniem, że przy wolnościowych przyznaje się priorytet wolności, przy społecznych równości”¹¹⁸. Podobnie jest z solidarnością i prawami trzeciej rodziny. Uwypuklenie faktu współzależności praw człowieka w nauczaniu jest konieczne z uwagi na niebezpieczeństwo separacji poszczególnych praw, w wyniku czego utracony zostaje właściwy sens ich ochrony. Konsekwencją braku integralnego spojrzenia na prawa człowieka jest tworzenie konstrukcji prawnych oderwanych od wymagań natury ludzkiej¹¹⁹. W ten sposób uwidacznia się drugi problem odnoszący się do przedmiotu praw człowieka, czyli współczesne trendy w rozwoju wolności i praw.

Prawa człowieka są aktualnym sposobem ochrony w życiu społecznym natury osoby ludzkiej, odpowiednim do stopnia rozwoju świadomości moralnej¹²⁰. Przed ogłoszeniem katalogów praw człowieka funkcjonowały inne sposoby ochrony godności ludzkiej i nie można wykluczyć, że w przyszłości ukształtują się nowe formy, być może

¹¹² C. Mik, *Zbiorowe...*, s. 91. Zob. także: G. Peces-Barba, *Teoria dei diritti fondamentali*, Giuffrè, Milano 1993, cz. II: *Il tempo della storia. Il fondamento e il concetto dei diritti in prospettiva diacronica*, s. 161-162, cyt. za: F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 266.

¹¹³ Por. T. Jasudowicz [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, *op.cit.*, s. 193; M. Piechowiak *Filozofia...*, s. 66. Krytycznie o pojęciu „generacji praw człowieka” wypowiada się C. Mik, *Zbiorowe...*, s. 90-94).

¹¹⁴ C. Mik, *Zbiorowe...*, s. 92; A. Eide, *Dynamics of Human Rights and the Role of Educator*, [w:] *Frontiers of Human Rights Education*, eds. A. Eide and M. Thee, Oslo 1983, s. 108-112 (cyt. za: *ibidem*).

¹¹⁵ F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 283-287; M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 68-75.

¹¹⁶ F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 27.

¹¹⁷ Zob.: R. Andrzejczuk, *op. cit.*, s. 179.

¹¹⁸ F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 228. Zob. także: C. Mik, *Zbiorowe...*, s. 93.

¹¹⁹ Zjawisko takie widoczne jest np. w pozytywnym z natury równouprawnieniu kobiet i mężczyzn, które może przybierać formy destrukcyjne, jeżeli zostanie ukierunkowane na rywalizację między kobietą i mężczyzną, a nie na wzajemny szacunek, dopełnianie i ubogacanie obojga płci w małżeństwie i w życiu społecznym.

¹²⁰ F. Compagnoni, *Zbiorowe...*, s. 264.

jeszcze skuteczniejsze od obecnych. Nie da się bowiem ukryć, że ochrona praw człowieka w prawie stanowionym nie jest najdoskonalszym instrumentem zapewnienia szacunku dla godności ludzkiej wobec różnego rodzaju zagrożeń. Tym bardziej gwarancje prawne powinny być formułowane roztropnie i z uwzględnieniem norm moralnych. Jak zauważył św. Tomasz z Akwinu, celem cnót moralnych jest ludzkie dobro, które polega na istnieniu zgodnym z rozumem¹²¹. Nie można oddzielać moralności od rozumu i dobra człowieka od moralności, gdyż grozi to zagubieniem celu podejmowanych działań. Twórczość myślicieli żyjących przed wiekami uzmysławia niezmiennosc natury ludzkiej i zakorzeniecie dorobku współczesnej cywilizacji w wysiłkach poprzednich pokoleń. Również żyjący obecnie muszą pamiętać, że ich sposób myślenia stanie się dziedzictwem kolejnych generacji. Czy wobec tego rozwój ochrony praw człowieka zmierza we właściwym kierunku? Trafnie zauważa F. Compagnoni, że w prawach człowieka wymiar prawny i moralny muszą iść razem. „(...) jeżeli jest prawdą, iż bez praw skodyfikowanych impuls moralny ma niewielkie znaczenie realne, to prawdą jest również, iż bez tego drugiego pierwsze pozostają jedynie pustymi paragrafami, o wątpliwej skuteczności i znikomym zastosowaniu”¹²². Wiele ze współczesnych postulatów rozwoju praw człowieka szczegółowo rozwija najdrobniejsze detale poszczególnych wolności i praw, czasami rażąco odchodząc od podstawowych wartości leżących u podstaw idei ochrony godności ludzkiej. Coraz powszechniejszy staje się permissywizm, który pomija sferę obowiązków na rzecz nieskrępowanego korzystania z wolności, choćby kosztem ludzkich istnień. Jest to zdecydowane odejście od personalizmu, stanowiącego spoiwo ochrony praw człowieka, na rzecz liberalizmu, który ukierunkowuje człowieka na konsumpcyjny styl życia i eksponuje uprawnienia z pomijaniem ciężących obowiązków¹²³. Tymczasem – jak pisze M. Heller – „filozofia winna dostarczać kryteriów postępowania, a nie usprawiedliwiać tylko nasze, nie zawsze pochwały godne, postęпки. Jeżeli to ostatnie ma miejsce, filozofia nie jest sposobem na życie, lecz sposobem na hipokryzję”¹²⁴. Trudno bowiem uznać za prawa chroniące godność osoby ludzkiej tzw. prawo do aborcji lub do eutanazji. Pojawiające się postulaty formułowania nowych praw człowieka muszą być poddawane wnikliwej ocenie etycznej. Za godziwe bowiem może być uważane wyłącznie to, co „odpowiada rozumowi, co więc jest godne istoty rozumnej, osoby”¹²⁵. „Niezbymalnym i naturalnym prawem człowieka może być tylko takie prawo, którego podstawą, a więc źródłem i usprawiedliwieniem jest godność osoby, to znaczy może nim być uprawnienie do tego rodzaju dobra i wartości, które faktycznie są osobie należne, bo warunkują życie na miarę godności człowieka”¹²⁶. Poza tym nie może być uznana za prawo człowieka norma, która rozwija jakiś aspekt bytu ze szkodą dla całości¹²⁷. Przykładem może być promowanie prawa do posiadania środków odurzających, które wprawdzie rozwija swobodę wyboru stylu życia, ale poważnie szkodzi zdrowiu człowieka oraz jego funkcjonowaniu w rodzinie i w społeczeństwie. Treść każdego prawa powinna być określana w relacji do całości bytu ludzkiego ze względu na współzależność wszystkich praw człowieka w jednej całości, jaką stanowi osoba ludzka¹²⁸. C. Mik zwraca uwagę, że „nie wolno wprowadzać do ustabilizowanego systemu praw człowieka treści, które (...) zakładają jego redefinicję, a w praktyce osłabienie lub nawet destrukcję”¹²⁹. Promowanie „nowych”

¹²¹ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 301.

¹²² F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 11-12.

¹²³ F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 244.

¹²⁴ M. Heller, *Jak być uczonym*, Kraków 2009, s. 61.

¹²⁵ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 2010, s. 173.

¹²⁶ H. Skorowski, *op. cit.*, s. 125.

¹²⁷ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 124.

¹²⁸ *Ibidem*.

¹²⁹ C. Mik, *Zbiorowe...*, s. 229.

praw człowieka jest dowodem na postępującą inflację tych praw stwarzając ryzyko i niebezpieczeństwo redukcji wartości pojęcia „prawa człowieka”¹³⁰.

W centrum problematyki praw człowieka stoi należne człowiekowi dobro¹³¹, które koniecznie należy poznać i starać się je zrozumieć. Wobec postulatów podniesienia wątpliwych etycznie praktyk do rangi praw człowieka zadziwia niewielkie zainteresowanie problemami ludzi dotkniętych różnymi cierpieniami, którzy czekają na pomoc i zrozumienie. W wielu krajach panują głód, przemoc i prześladowania. Państwa coraz częściej ingerują w sprawy rodziny, zamiast zapewnić jej należną autonomię i ochronę. Tymczasem rodzina jest podstawową społecznością, w której przede wszystkim realizowane i chronione są prawa człowieka¹³². „Ponadto, niezbyt śmiało podnosi się sprawę naruszania prawa dzieci do ciepła rodzinnego czy prawa do starzenia się i umierania w godności”¹³³. Taka sytuacja wpisuje się w założenia filozofii liberalnej, która odrzucając normy moralne w dziedzinie społeczno – gospodarczej próbuje zastępować je regulacjami prawnymi obejmującymi wszelkie relacje międzyludzkie – rodzinne i ekonomiczne. Uwolnienie życia społeczno – gospodarczego od norm moralnych, religijnych i zwyczajowych w konsekwencji powoduje zwiększenie liczby regulacji prawnych, za którymi stoi karząca ręka państwa¹³⁴. Niepokojące jest coraz częstsze kwestionowanie wolności religijnej, która w różnych państwach naruszana jest przez przemoc fizyczną, ale także coraz częściej przez tworzenie wrogiej atmosfery społecznej. Tymczasem wolność religijna stanowi fundament poszanowania praw człowieka, jest „pierwszym i niezbywalnym prawem osoby ludzkiej, a nawet więcej, można powiedzieć, że w stopniu, w jakim dotyka ona najbardziej intymnej sfery ducha, podtrzymuje głęboko zakotwiczoną w każdej osobie rację bytu innych wolności”¹³⁵. Wolność religijna przeszkadza najbardziej władzy, która nie chce, żeby człowiek był wolny. F. Compagnoni stwierdza wręcz, że „wolność religii i sumienia jest wyzwaniem dla każdej ideologii państwa, rasy i opcji politycznej, wyłącza bowiem spod kontroli publicznej sferę wewnętrzną człowieka, w której mieści się wizja świata i podstawowe kierunki działań”¹³⁶. Pogwałcenia wolności religijnej dają się zauważyć przede wszystkim w państwach niedemokratycznych, gdzie przybierają formę prześladowań i represji, oraz w społeczeństwach konsumpcyjnych, w których środki społecznego przekazu często kreują sposób myślenia przyjmowany następnie przez tak zwaną opinię publiczną. W każdym z wymienionych przypadków następuje degradacja człowieka do pozycji środka używanego dla osiągnięcia jakiegoś celu, to zaś nie daje się pogodzić z poszanowaniem godności osoby¹³⁷. Stąd tak ważna jest świadomość własnej sytuacji i posiadanych praw, która wiąże się ściśle z prawem do nauki. Prawo to jest szczególnie istotne dla poszanowania praw człowieka, jednak pozostaje narażone na różnorodne formy naruszeń i próby wykorzystania do prywatnych przedsięwzięć. Naczelną wartością leżącą u podstaw prawa do nauki jest poznanie prawdy, która umożliwia życie w wolności. „Prawo to wiąże się z rozwojem osobowości jednostki i

¹³⁰ J. Rivero, *Les libertés publiques*, t. 1, *Les droits de l'homme*, Paris 1984, s. 134, cyt. za: *ibidem*, s. 160.

¹³¹ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 140.

¹³² F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 130.

¹³³ *Ibidem*, s. 236.

¹³⁴ L. Kołakowski, *Gdzie jest miejsce dzieci w liberalizmie*, „Znak” 45 (1993), s. 17, cyt. za: F. J. Mazurek, *Godność...*, s. 313.

¹³⁵ Jan Paweł II, *List do przywódców Państw* (1 września 1980 r.), *AAS* 72 (1980), 1252-1260.

¹³⁶ F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 92.

¹³⁷ „Uznawać godność człowieka to znaczy wyżej stawiać jego samego niż wszystko, cokolwiek od niego pochodzi w widzialnym świecie. Wszystkie dzieła i wytwory człowieka, skryształowane w cywilizacjach i kulturach, stanowią tylko świat środków, którymi człowiek posługuje się w dążeniu do właściwego sobie celu” (K. Wojtyła, *Człowiek jest osobą*, [w:] *Osoba i czyn...*, s. 420, op. cit., s. 418).

udziałem jej w wolnym świecie”¹³⁸. F. Compagnoni wskazuje na rolę poziomu wykształcenia w upadku imperium sowieckiego. „Pomimo ścisłej kontroli ideologicznej, rozwój zdolności poznawczych nie mógł nie rozwinąć umiejętności interpretacji oraz zdolności wyboru”¹³⁹. Edukacja nierozzerwalnie łączy się z wychowaniem a ich zadaniem jest kształtowanie postawy szacunku dla godności i praw każdego człowieka.

6. Wychowanie i edukacja w służbie praw człowieka

„Jeżeli podstawowe prawa człowieka stanowią wspólne dobro całej ludzkości dążącej do pokoju, jest rzeczą konieczną, aby wszyscy ludzie coraz lepiej zdawali sobie z tego sprawę, pamiętając przy tym, że w tej dziedzinie mówiąc o prawach mówimy także i o obowiązkach”¹⁴⁰. W ten sposób papież Paweł VI dokonał głębokiej syntezy całej aksjologii praw człowieka wyrażając jednocześnie potrzebę ich poznawania i nauczania. F. Ermacora wymienia spośród elementów życia społecznego służących realizacji praw człowieka między innymi istnienie systemu szkolnego, który budzi świadomość przysługiwania praw człowieka każdej osobie ludzkiej¹⁴¹. Zaakceptowanie prawdy o godności człowieka i prawach, które ową godność zabezpieczają, wynika ze świadomości moralnej¹⁴². Świadomość ta musi być kształtowana w każdym człowieku, a szczególnie w młodym pokoleniu. Godność osoby ludzkiej zakłada poszukiwanie dobra wspólnego¹⁴³, które stanowi podstawę każdej wspólnoty ludzkiej¹⁴⁴. Prawa człowieka nie dają się oddzielić od dobra wspólnego, na które składają się również obowiązki człowieka. Rozdzielanie obu pojęć jest charakterystyczne dla indywidualizmu, który chroni człowieka przed wspólnotą, i kolektywizmu będącego jego odwrotnością¹⁴⁵. Alternatywą dla obu tych jednostronnych koncepcji życia społecznego jest personalizm, który zakłada zdolność osoby do uczestnictwa w życiu wspólnoty¹⁴⁶.

Paweł VI pisał o potrzebie ochrony praw i obowiązków każdego człowieka jako dobra wspólnego wszystkich ludzi w okresie tzw. „zimnej wojny”. Nasuwa się zatem pytanie, czy od tego czasu uległy poprawie standardy poszanowania godności ludzkiej? L. J. Nillus zauważa, że obecnie pojawiły się nowe zagrożenia dla praw człowieka, wśród których wymienia m.in. spiralę zbrojeń, pogłębiającą się przepaść cywilizacyjną między państwami uprzemysłowionymi a rozwijającymi się, zanieczyszczenie środowiska naturalnego, terroryzm, rozwój nowych technik tortur psychicznych i wiele innych zagrożeń, które powodują, że prawa człowieka są gwałcone także w warunkach pokojowych¹⁴⁷. Niedoskonałość natury ludzkiej sprawia, że niemożliwe jest zbudowanie systemu trwale gwarantującego pokój i sprawiedliwość. Jednakże wady istniejących rozwiązań i wynikające

¹³⁸ R. Andrzejczuk, *op. cit.*, s. 50.

¹³⁹ F. Compagnoni, *Prawa człowieka...*, s. 97.

¹⁴⁰ Paweł VI, *Orędzie do przewodniczącego 28. Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z okazji XXV rocznicy Powszechnej deklaracji praw człowieka (10 grudnia 1973 r.)*, AAS 65 (1973), 674, tłum. za: B. Różycka, „Chrześcijanin w świecie. Zeszyty ODiSS”, nr 28/2, marzec-kwiecień 1974, s. 84-85.

¹⁴¹ F. Ermacora, *Menschenrechte in der sich wandelnden Welt*, Tom I, Wiedeń 1974, s. 62-63, cyt. za: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 183.

¹⁴² H. Skorowski, *op. cit.*, s. 154.

¹⁴³ Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallotinum, wyd. II poprawione, n. 1926.

¹⁴⁴ K. Wojtyła, *Osoba i czyn...*, s. 322.

¹⁴⁵ *Ibidem*, s. 314.

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 315.

¹⁴⁷ L. J. Nillus, *Die Bemühung des Ökumenischen Rates der Kirche und von SODEPAX um die Menschenrechte*, „Concilium”, 15 (1979) n. 4, s. 246, cyt. za: F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 237.

z nich cierpienie milionów istot ludzkich stanowi wyzwanie dla państw, narodów i wszystkich ludzi dobrej woli. Kluczowymi elementami w kształtowaniu systemu ochrony praw człowieka są wychowanie i edukacja, co znalazło odzwierciedlenie w preambule do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. W nich zawiera się odpowiedzialność nauczycieli i wychowawców jako współtwórców systemu ochrony praw człowieka¹⁴⁸. System ten nie jest tworzony jednorazowo w formie praw i instytucji, lecz wymaga ciągłego i codziennego wzmocnienia poprzez słowo i czyn, które kształtują w ludziach ugruntowane postawy. Kształtowanie postaw ma swój początek w kształtowaniu rozumu i sumienia. Rozum stanowi „nadrzędną wobec uczuć (...) moc i zdolność kierowania się samą prawdą o dobru w rozstrzygnięciu i wyborze”¹⁴⁹, zaś dobro osobowe każdego członka społeczności składa się na dobro wspólne¹⁵⁰. W pojęciu dobra wspólnego zawiera się „suma warunków życia społecznego, jakie bądź zrzeszeniom, bądź poszczególnym członkom społeczeństwa pozwalają osiągać pełniej i łatwiej własną doskonałość”¹⁵¹. Warunki takie urzeczywistniają się jedynie w stanie pokoju, który nie ogranicza się do braku wojny (aspekt negatywny), lecz obejmuje również poszanowanie godności każdej osoby przez realizację praw człowieka¹⁵². Prawa człowieka mają bezpośredni wpływ na zachowanie pokoju. „Należy nawet powiedzieć więcej, że zachowanie rzeczywistego pokoju jest warunkowane zachowaniem i przestrzeganiem praw osoby ludzkiej”¹⁵³. Z tego względu w każdej dziedzinie edukacji, a w nauczaniu praw człowieka w szczególności, należy mieć na uwadze wyjątkową rangę tego zadania, którą F. J. Mazurek ujął w sentencji „wychowanie do pokoju – wychowaniem do praw człowieka”¹⁵⁴. Bez wątpienia wychowanie do praw człowieka jest równocześnie wychowaniem do pokoju, który jest „wspólnym dobrem całej ludzkości”¹⁵⁵. Związek pokoju i poszanowania praw człowieka zasadza się w przyjęciu systemu wartości, który może być nastawiony albo bardziej na „być”, co zawsze wymaga pewnych wyrzeczeń, albo wyłączenie na „mieć” – choćby za cenę dobra innych ludzi. Wyraża to adagium głoszące, iż „nie ma sprawiedliwych struktur, jeśli nie ma ludzi, którzy pragną być sprawiedliwi”¹⁵⁶. Należy pamiętać, że jakkolwiek prawda o potrzebie wychowania do pokoju i praw człowieka często jest ignorowana, to zaniedbywanie wychowania młodych ludzi w szacunku dla człowieczeństwa zawsze pociągało za sobą tragiczne konsekwencje dla nich samych, a nieraz dla całych narodów.

Nauczanie praw człowieka musi obejmować trzy filary, które wzajemnie się przenikają: podstawy aksjologiczne praw człowieka, wiedzę o współczesnych systemach prawnej i pozaprawnej ochrony praw człowieka oraz formację osobowości w duchu poszanowania godności każdej istoty ludzkiej¹⁵⁷. Tylko uwzględnienie wszystkich wskazanych elementów może służyć wychowaniu do praw człowieka. Podstawy

¹⁴⁸ Por. S. L. Stadniczeńko, *Zarys pedagogiki prawa...*, s. 26.

¹⁴⁹ K. Wojtyła, *Osoba i czyn...*, s. 291.

¹⁵⁰ Św. Tomasz z Akwinu, cyt. za: M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 314.

¹⁵¹ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, nr 26, p. 30, cyt. za: <http://www.opoka.org.pl/> [dostęp: 10.06.2011 r.].

¹⁵² F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 253.

¹⁵³ H. Skorowski, *op. cit.*, s. 180.

¹⁵⁴ F. J. Mazurek, *Prawa człowieka...*, s. 252.

¹⁵⁵ *Ibidem*, s. 219. Poznawanie prawdy o godności człowieka buduje pokój na świecie. Istnieje bowiem ścisły związek pomiędzy prawdą i pokojem (Jan Paweł II, *Encyklika Pacem in terris – nieustanne zobowiązanie. Orędzie na XXXVI Światowy Dzień Pokoju*, Rzym 2002, p. 8, cyt. za: <http://www.christianitas.tk> [dostęp: 10.06.2011 r.]) oraz pomiędzy kłamstwem i krwawą przemocą (Tenże, *Prawda siłą pokoju. Orędzie na XIII Światowy Dzień Pokoju*, Rzym 1979, p. 10, cyt. za: tamże).

¹⁵⁶ Katechizm Kościoła Katolickiego, *op. cit.*, n. 2832.

¹⁵⁷ Por. S. L. Stadniczeńko, *Zarys pedagogiki prawa...*, s. 8-9.

aksjologiczne praw człowieka zostały w zasadniczym zrębie wyłożone w niniejszym opracowaniu. Z kolei na temat współczesnych systemów ochrony praw człowieka oraz gwarancji materialnych i proceduralnych istnieje bardzo bogata literatura. Należy jednakże pamiętać o uwzględnieniu pozaprawnej ochrony praw człowieka, o której wspomniano w dalszej części opracowania. Bez ochrony pozaprawnej skuteczność procedur prawnych jest bowiem mocno ograniczona. Najtrudniejszym zadaniem pozostaje formacja młodego człowieka, gdyż wymaga od nauczyciela pełnej internalizacji prawd, o których naucza. Od dawna wiadomo, że przykład oddziałuje silniej, niż słowo – pod warunkiem, że jest autentyczny. Formacja może obejmować rozmowę, prezentację filmu lub zdjęć, wizytę studyjną itp. Najskuteczniejszą i najbardziej wymagającą formację w dziedzinie praw człowieka stanowi jednak kontakt z człowiekiem potrzebującym pomocy, np. w ramach wolontariatu. Tylko taki bezinteresowny i dobrowolny dar z siebie pozwala zrozumieć istotę wolności, równości i braterstwa wszystkich ludzi. Wymienione wartości powinny stanowić fundament życia społecznego¹⁵⁸.

Niestety bardzo często przekazywanie wiedzy o prawach człowieka ogranicza się do przedstawienia środków ochrony prawnej formułowanych roszczeń. Oczywiście zagadnienie to jest istotne, jednak nie wyczerpuje tematu. Takie ujęcie stanowi poważną redukcję praw człowieka, które poprzez umieszczenie w aksjologicznej próżni zostają pozbawione fundamentu i celu. Należy pamiętać, że prawo stanowione jest tylko jednym z możliwych sposobów urzeczywistniania praw człowieka¹⁵⁹, o stosunkowo niedługiej tradycji. „Ochrona prawna bowiem nie jest podstawą tych praw, lecz jest jednym ze sposobów umożliwiających korzystanie z nich”¹⁶⁰. Środki prawne, jakkolwiek są konieczne i nieodzowne, nie zawsze będą w stanie zapewnić pełną ochronę praw człowieka, która wymaga również ochrony pozaprawnej¹⁶¹. H. Skorowski wyróżnia dwa podstawowe czynniki kształtujące pozaprawną ochronę praw człowieka: rzeczywistość polityczną, która gwarantuje autonomię i wolność osoby, oraz odpowiednie struktury społeczno-gospodarcze, które zapewniają odpowiedni poziom życia. Ważne miejsce w tworzeniu społecznych struktur ochrony praw człowieka spełniają organizacje pozarządowe. „Tak też rozumiana pozaprawna ochrona praw człowieka w połączeniu z prawną, funkcjonującymi w ramach wewnątrzpaństwowej ochrony, stwarzają możliwość w miarę pełnej ochrony praw osoby”¹⁶². Ograniczanie ochrony praw człowieka do samej ochrony prawnej grozi koncentracją na uprawnieniach z pominięciem obowiązków, co zagraża fundamentom wspólnoty ludzkiej. Papież Jan XXIII ujął to w sformułowaniu, iż „ludzi, którzy dopominają się o swe własne prawa, a równocześnie albo całkowicie zapominają o swych obowiązkach, albo wykonują je niedbale, trzeba porównać z tymi, którzy jedną ręką wznoszą gmach, a drugą go burzą”¹⁶³.

¹⁵⁸ Por. *ibidem*, s. 8. Zob. także: *ibidem*, s. 30.

¹⁵⁹ M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 125. Por. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (preambuła, ak. 8); Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (art. 2 ust. 2.); Międzynarodowy Pakt Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych (art. 2 ust. 1).

¹⁶⁰ R. Andrzejczuk, *op. cit.*, s. 29.

¹⁶¹ H. Skorowski, *op. cit.*, s. 167.

¹⁶² *Ibidem*, s. 169.

¹⁶³ Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, *op. cit.*, n. 30. F. J. Mazurek uważa, że „naruszanie praw człowieka ma swoje korzenie między innymi w wychowaniu na zasadach liberalizmu, w ukierunkowaniu człowieka na konsumpcyjny styl życia, w eksponowaniu uprawnień z pominięciem ciężących obowiązków” (*Prawa człowieka...*, s. 244).

7. Ogólne założenia do programu zajęć z zakresu praw człowieka

Praktyczne zastosowanie omówionych założeń programowych napotyka we współczesnej polskiej szkole na znaczne problemy. Problematyka praw człowieka nie została bowiem ujęta w odrębnym przedmiocie, jedynie najważniejsze zagadnienia poruszane są w ramach lekcji „Wiedzy o społeczeństwie”. Możliwe jest także uwzględnienie elementów omawianej wiedzy w nauczaniu innych przedmiotów, jak np. historii, języka polskiego czy tzw. godziny wychowawczej. Wobec tego kompleksowe przedstawienie tematu może odbywać się tylko w ramach zajęć pozalekcyjnych. Odrębny przedmiot prowadzony jest natomiast na poziomie szkolnictwa wyższego na niektórych kierunkach humanistycznych (np. prawo, administracja, politologia). W istniejącej sytuacji, która prawdopodobnie w najbliższym czasie nie ulegnie zmianie, poświęcenie prawom człowieka należyj uwagi pozostaje przede wszystkim zadaniem nauczyciela. Ograniczony czas na realizację treści przez nauczyciela, stanowi wyzwanie dla nauczycieli i wychowawców pragnących rozwijać w młodych ludziach wrażliwość na kwestię poszanowania godności każdej osoby ludzkiej.

Nauczanie praw człowieka powinno być rozpoczęte od wyjaśnienia zagadnień aksjologicznych. Najwłaściwszą metodą dydaktyczną dla tej tematyki wydają się być wykład i rozmowa nauczająca. Informacje teoretyczne zostały przedstawione w poprzednich częściach opracowania, choć ze względu na warunki czasowe i możliwości percepcyjne uczniów konieczne może być ograniczenie zajęć do najważniejszych zagadnień. Niezbędnym minimum programowym pozostaje jednak omówienie pojęcia godności osoby ludzkiej, przymiotów praw człowieka oraz tego, kto może być podmiotem wolności i praw¹⁶⁴.

Zapoznanie się z teoretyczno – aksjologicznym fundamentem praw człowieka umożliwia zrozumienie treści i znaczenia gwarancji prawnych i procedur ochrony. Na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej najbardziej odpowiednie wydaje się przedstawienie Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka, Konwencji o Prawach Dziecka oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności¹⁶⁵. Także niniejsze opracowanie dostarcza istotnych wiadomości dotyczących wymienionych aktów. Po przedstawieniu teorii wskazane jest przeprowadzenie części praktycznej zajęć polegające na przygotowaniu przez uczestników symulacji procesu sądowego, który rozgrywa się np. przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu w oparciu o postanowienia Europejskiej Konwencji. Idea nauki przez symulację procesu sądowego sprawdzała się i była udoskonalana w kolejnych edycjach Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Prawach Człowieka. Oprócz nabywania wiedzy merytorycznej zaletą tej i podobnych interaktywnych metod dydaktycznych, jest kształtowanie umiejętności retorycznych, kultury dyskusji i poszanowania dla odmiennych poglądów.

Symulacja rozprawy sądowej jest formą otwartą na kreatywność nauczyciela, który z powodu różnych ograniczeń nie może uwzględnić wszystkich uwarunkowań zewnętrznych i proceduralnych procesu przed sądem międzynarodowym. W ten sposób tworzy się margines swobody, który pozwala na wprowadzenie elementów autorskich. Należy pozostawić do decyzji nauczyciela rozstrzygnięcie kwestii praktycznych: w jakim czasie

¹⁶⁴ Zob. scenariusze lekcji na temat praw człowieka: A. Szymczak, *Prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Scenariusz lekcji* oraz A. Wickiewicz, *Nie wstydzmy się kresów! Scenariusz warsztatu o ochronie praw mniejszości narodowych na lekcji wiedzy o społeczeństwie w klasach gimnazjalnych*, [w:] *Propedeutyka praw człowieka. Współczesność a przyszłość praw człowieka*, pod. red. S. L. Stadniczeńko, Opole 2010, s. 239-265.

¹⁶⁵ Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

powinni zmieścić się uczestnicy rozprawy albo czy uczniowie występują w togach. Ważne jest natomiast, aby wyłonić dwie strony w składzie jednej lub kilku osób, które będą występować jako pełnomocnicy strony pokrzywdzonej i państwa pozwanego. Uczniowie przygotowują swoje wystąpienia na podstawie opisu stanu faktycznego (tzw. *kasus*)¹⁶⁶. Przygotowanie wystąpień w imieniu stron wymaga odpowiedniego czasu, wobec tego uczestnicy zajęć powinni dysponować przynajmniej jednym dniem. Podczas wystąpień nie należy przywiązywać dużej wagi do zachowania przepisów proceduralnych, najważniejsze jest bowiem zrozumienie zagadnienia i umiejętność jego prezentacji. Po wystąpieniu każdej ze stron można przeprowadzić repliki uczestników. Na zakończenie pozostała część grupy tworząca skład orzekający przeprowadza dyskusję i wydaje werdykt co do naruszenia praw człowieka.

Symulacja rozprawy umożliwia zrozumienie działania systemu ochrony praw człowieka w praktyce. Dzięki poprzedzeniu tej formy nauki wykładem teoretycznym zostaje uwzględniona również postawa aksjologiczna, która nie zawsze jest właściwie rozumiana i doceniana. W ramach zajęć uwzględniono zatem aspekt teoretyczny i praktyczny nauczania praw człowieka. Niezbędny jednak pozostaje wspomniany już aspekt formacyjny, który zapewnia krystalizację zdobytej wiedzy i pozwala odnieść ją do codziennego życia. Działania formacyjne powinny być prowadzone przez cały czas trwania zajęć, gdyż wyłącznie przez pryzmat życia konkretnego człowieka możliwe jest zrozumienie fundamentu aksjologicznego praw człowieka i potrzeby ich ochrony instytucjonalnej.

8. Podsumowanie

„Nauka prawa bez znajomości ludzkiego serca jest ciałem bez duszy”¹⁶⁷. Cel niniejszego opracowania, jakim jest udzielenie nauczycielom i wychowawcom pomocy w nauczaniu praw człowieka, nabiera sensu wyłącznie w kontekście aksjologii praw człowieka. Nie ma bowiem racjonalnego powodu do uznawania i ochrony wolności i praw człowieka, jeżeli nie uznaje się nadrzędnego charakteru godności osoby ludzkiej nad jakąkolwiek korzyścią materialną lub osobistą. W tym zasadza się istota koncepcji personalistycznej, która nie oddziela człowieka od wspólnoty a wspólnoty od człowieka, jak to dzisiaj często ma miejsce. Społeczna natura człowieka sprawia bowiem, że życie w programowym antagonizmie do własnej rodziny, narodu lub państwa staje się nieznośne.

Niniejsze opracowanie w żadnym wypadku nie aspiruje do miana wyczerpującego – nie tylko ze względu na ramy publikacji, lecz przede wszystkim z uwagi na specyfikę tematu, który przekracza możliwości percepcyjne i ekspresyjne człowieka. Nie możemy bowiem ogarnąć rozumem ani wyrazić słowami, czym jest godność osoby ludzkiej, możemy natomiast starać się wyjaśnić jej charakter i znaczenie. Zapewnienie każdemu człowiekowi dobra należnego mu z tytułu posiadanej godności osobowej jest właściwym sensem ochrony prawnej i pozaprawnej. Przedostania część opracowania została poświęcona wychowaniu do praw człowieka, które pozostaje w ścisłym związku z pokojem między ludźmi i między państwami. Podstawę idei wychowania stanowi świadomość, iż sama wiedza nie oznacza jeszcze internalizacji powiązanych z nią wartości. Jest to zadanie o wiele trudniejsze, niż samo przekazanie wiedzy, gdyż wymaga osobistego przekonania o słuszności głoszonych prawd. Niniejsza publikacja została przygotowana z nadzieją, że wspólny wysiłek Autorów i Czytelników przyczyni się do umocnienia w naszym społeczeństwie szacunku i zrozumienia dla godności każdej osoby ludzkiej.

¹⁶⁶ Przykładowe teksty *kasusów* zostały zamieszczone na stronie Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Prawach Człowieka im. Jana Pawła II: <http://www.olimpiada.umk.pl/>.

¹⁶⁷ A. Niemirowski, cyt. za: R. Tokarczyk, *Przykazania etyki prawniczej. Księga myśli, norm i rycin*, Kraków 2003, s. 45.

Wykaz cytowanej literatury:

1. Andrzejczuk R., *Uzasadnienie prawa narodów do samostanowienia. Prawa człowieka podstawą prawa narodów do samostanowienia*, Lublin 2002.
2. Aubert J. M., *Prawo boskie, prawo człowieka*, Paris 1964.
3. Augustyn z Hippony, *De civitate Dei*.
4. Compagnoni F., *Diritti dell'uomo*, [w:] *Nuovo Dizionario di Teologia Morale*, pod. red. F. Compagnoni, G. Piana, S. Privitera, Edizioni Paoline, Cinisello Balsamo 1990.
5. Compagnoni F., *Chi é persona umana?*, [w:] *La bioetica alla ricerca della persona negli stati di confine*, pod red. C. Viafora, Fondaz. Lanza, Gregoriana, Padova 1994.
6. Compagnoni F., *Prawa człowieka. Geneza, historia i zaangażowanie chrześcijańskie*, tłum. S. Bielański, Kraków 2000.
7. Drzewicki K., *Prawo do rozwoju. Studium z zakresu praw człowieka*, Gdańsk 1988.
8. Eide A., *Dynamics of Human Rights and the Role of Educator*, [w:] *Frontiers of Human Rights Education*, eds. A. Eide and M. Thee, Oslo 1983.
9. Ermacora F., *Menschenrechte in der sich wandelnden Welt*, Tom I, Wiedeń 1974.
10. Gilson E., *Duch filozofii średniowiecznej*, przeł. J. Rybałt, Warszawa 1958.
11. Gronowska B., Jasudowicz T., Mik C., *Prawa Człowieka. Dokumenty Międzynarodowe*, Wydawnictwo COMER, Toruń 1993.
12. Halik T., *Cierpliwość wobec Boga. Spotkanie wiary z niewiarą*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2009.
13. Heller M., *Jak być uczonym*, Kraków 2009.
14. Hołda J. i in., *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Kraków 2004.
15. Huber H., *Die Bedeutung der Grundrechte für die Sozialen Beziehungen unter den Rechtsgenossen*, "Zeitschrift für schweizerisches Recht. Neue Folge" 4 (1979).
16. Jabłoński M., Jarosz-Żukowska S., *Prawa człowieka i systemy ich ochrony. Zarys wykładu*, Wrocław 2004.
17. Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, AAS 55 (1963).
18. Jan Paweł II, *Prawda siłą pokoju. Orędzie na XIII Światowy Dzień Pokoju*, Rzym 1979.
19. Jan Paweł II, *List do przywódców Państw* (1 września 1980 r.), AAS 72 (1980), 1252-1260.
20. Jan Paweł II, *Encyklika Pacem in terris – nieustanne zobowiązanie. Orędzie na XXXVI Światowy Dzień Pokoju*, Rzym 2002.
21. Jasudowicz T., *Śladami Ludwika Ehrlicha: Do Pawła Włodkowica po naukę o prawach człowieka*, Toruń 1995.
22. Jasudowicz T., [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005.
23. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallotinum, wyd. II poprawione.
24. Kędzia Z., *Konstytucyjna koncepcja praw, wolności, obowiązków człowieka i obywatela*, [w:] *Prawa, wolności, obowiązki człowieka i obywatela w nowej polskiej konstytucji*, pod. red. Z. Kędzia, Poznań 1990.
25. Kołakowski L., *Gdzie jest miejsce dzieci w liberalizmie*, „Znak” 45 (1993).
26. Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, wyd. XVII, Warszawa 1989.
27. Korrnas-Biela D., *Wokół początku życia ludzkiego*, Warszawa 2004.
28. Kuźniar R., *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Wyd. III popr., Warszawa 2006.
29. *Leksykon myślicieli politycznych i prawnych* pod red. E. Kundery i M. Maciejewskiego, 2. wydanie., Warszawa 2006.
30. *Les droits de l'homme dans l'enseignement de l'Eglise: de Jean XXIII à Jean Paul II*, praca zbiorowa pod red. G. Filibecka, Liberia Editrice Vaticana, Rzym 1992.
31. Maritain J., *Wprowadzenie*, [w:] *I diritti dell'uomo*, UNESCO, Edizioni di Comunità, Milano 1960.
32. Maritain J., *Les droits de l'homme et la loi naturelle*, Editions de la Maison Française, New York 1942.
33. Maritain J., *L'Homme et l'État* [w:] *Oeuvres complètes*, vol. XI Paris 1990.
34. Mazurek F. J., *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, Lublin 1999.
35. Mazurek F. J., *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001.

36. M'Baye K., Le droit développement ets-il un droit de l'homme, [w:] Droits de l'homme et droit au développement, red. S. Marcus Helmons, Bruxelles-Louvain-la-Neuve 1989.
37. Messner J., *Ethik und Gesellschaft. Ausätze 1965-1974*, Köln 1975.
38. Messner J., *Was ist Menschenwürde?*, „Internationale katholische Zeitschrift“ 6 (1977) nr 3.
39. Messner J., *Naturrecht*, [w:] *Katholisches Sociallexikon*, pod red. A. Klose, W. Mantl, V. Zsifkovits, Tyrolia, Innsbruck 1980.
40. Messner J., *Die Magna Charta der Socialordnung. 90 Jahre Rerum novarum*, „Kirche und Gesellschaft“ 1981, n. 76.
41. Mik C., *Zbiorowe prawa człowieka. Analiza krytyczna koncepcji*, Toruń 1992.
42. Nillus L. J., *Die Bemühung des Ökumenischen Rates der Kirche und von SODEPAX um die Menschenrechte*, „Concilium“, 15 (1979) n. 4.
43. Paweł VI, Orędzie do przewodniczącego 28. Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z okazji XXV rocznicy Powszechnej deklaracji praw człowieka (10 grudnia 1973 r.), AAS 65 (1973), 674, tłum. za: B. Różycka, „Chrześcijanin w świecie. Zeszyty ODiSS”, nr 28/2, marzec-kwiecień 1974, s. 84-85.
44. Peces-Barba G., *Teoria dei diritti fondamentali*, Giuffré, Milano 1993, cz. II: Il tempo della storia. Il fondamento e il concetto dei diritti in prospettiva diacronica.
45. Piechowiak M., *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999.
46. Piechowiak M., *Pojęcie praw człowieka*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, pod red. L. Wiśniewskiego, Warszawa 1999.
47. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wydanie IV, Pallotinum, Poznań-Warszawa 1991.
48. Reding M., *Politische Ethik*, Freiburg/Br. 1972.
49. Resich Z., *Ochrona praw człowieka*, Warszawa 1973.
50. Rivero J., *Les libertés publiques*, t. 1, Les droits de l'homme, Paris 1984.
51. Schwartländer J., *Menschenrechte. Aspekte ihrer Begründung und Wirkung*, Tübingen 1978.
52. Skorowski H., *Problematyka praw człowieka. Studium z nauki społecznej Kościoła*, Warszawa 1996.
53. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, AAS 58 (1956).
54. Stadniczeńko S. L., *Zarys pedagogiki prawa. Wybrane zagadnienia prawne dla pedagogów*, Wydanie drugie poszerzone, Opole 1997.
55. Stadniczeńko S. L., *Prawzory praw człowieka w Polsce*, [w:] *Prawne, historyczne i doktrynalne aspekty sprawiedliwości*, pod red. P. Sadowskiego, E. Kozerskiej i A. Szymańskiego, Opole 2007.
56. Szostek A., *Wokół godności prawdy i miłości*, Lublin 1998.
57. Szymczak A., *Prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Scenariusz lekcji* [w:] *Propedeutyka praw człowieka. Współczesność a przyszłość praw człowieka*, pod. red. S. L. Stadniczeńko, Opole 2010, s. 253-265.
58. Tokarczyk R., *Przykazania etyki prawniczej. Księga myśli, norm i rycin*, Kraków 2003.
59. Vašák K., *Les différentes catégories des droits de l'homme*, [w:] Lapeyer A., Tinguy F. de, Vasak K. (éds. Avec le concours de l'UNESCO), *Les dimensions universelles des droits de l'homme*, vol. I, Bruxelles 1990, s. 296-309.
60. Verdross A., *La dignité de la personne humaine base des Droits de l'Homme*, „Österreichische Zeitschrift für öffentliches Recht und Völkerrecht” 31(1980).
61. Wagner H., *Die Würde des Menschen*, Würzburg 1992.
62. Waśkiewicz H., *Prawa człowieka, pojęcie, historia*, „Chrześcijanin w świecie” 63-64 /1978/.
63. Wickiewicz A., *Nie wstydzmy się kresów! Scenariusz warsztatu o ochronie praw mniejszości narodowych na lekcji wiedzy o społeczeństwie w klasach gimnazjalnych*, [w:] *Propedeutyka praw człowieka. Współczesność a przyszłość praw człowieka*, pod. red. S. L. Stadniczeńko, Opole 2010, s. 239-251.
64. Wojtyła K., *Znak sprzeciwu*, Paris 1980.
65. Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 2000.
66. Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 2010.

67. Zoll A., *Prawna ochrona życia* [w:] *Prawa człowieka – idea czy rzeczywistość. V Tydzień Społeczny*, Warszawa 1998.

Wykaz aktów prawnych:

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
2. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r. (Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 10 grudnia 1948 r., rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A III).
3. Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.).
4. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).
5. Międzynarodowy Pakt Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych z 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr, 38 poz. 169).
6. Akt Końcowy Międzynarodowej Konferencji Praw Człowieka (Teheran, 13 maja 1968 r.).
7. Amerykańska Konwencja Praw Człowieka (San Jose, 22 listopada 1969 r.).
8. Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów (Nairobi, 26 czerwca 1981 r.).
9. Konwencja o Prawach Dziecka z 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 z późn. zm.).
10. Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.).